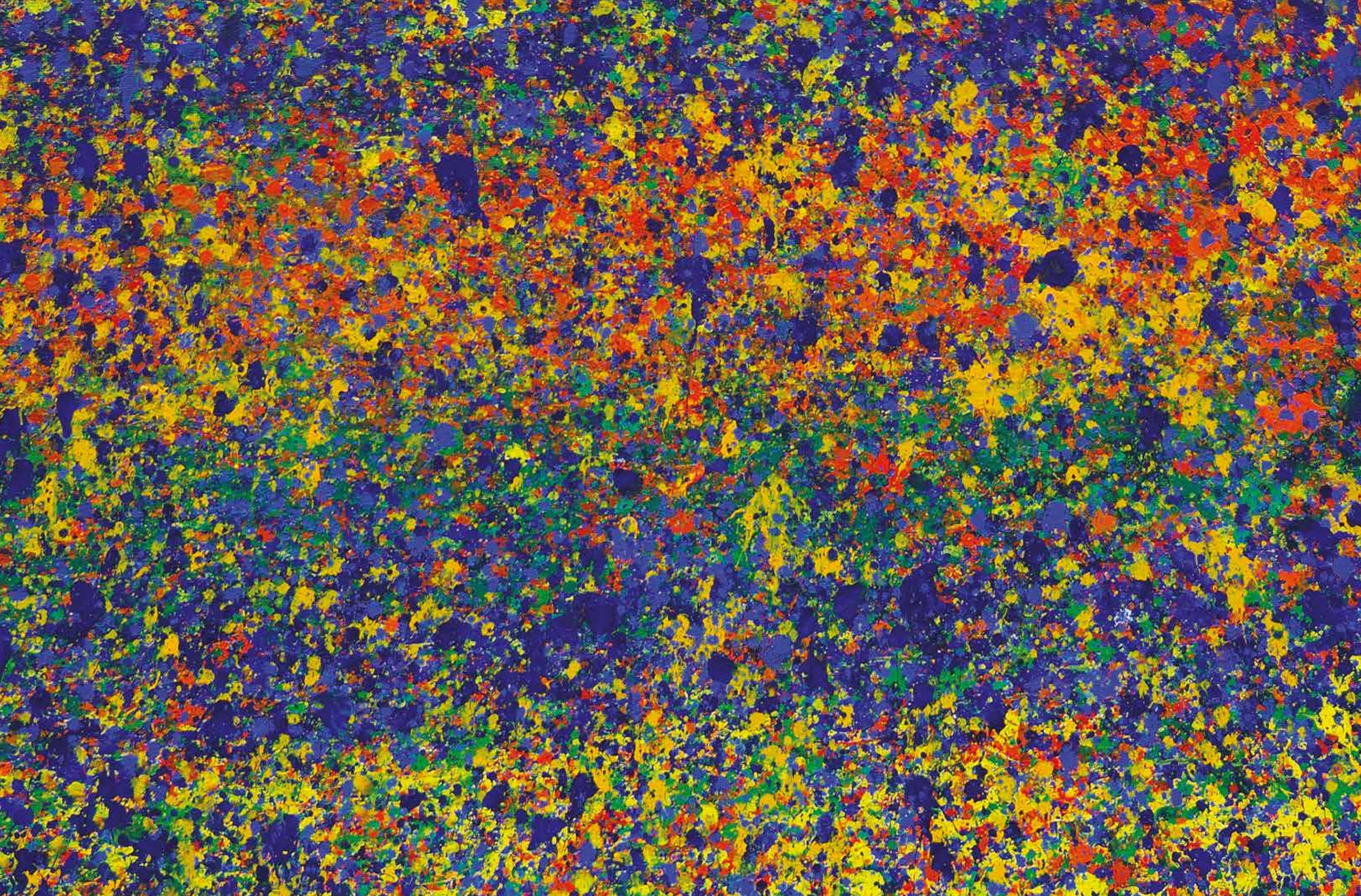


et ANTIQUA
MODERNA

AUKCJA DZIEŁ SZTUKI
WARSZAWA 5 GRUDNIA 2020





AUKCJA DZIEŁ SZTUKI

5 GRUDNIA 2020 (SOBOTA), GODZ. 16.00

Uprzejmie informujemy, że w trosce o Państwa bezpieczeństwo i zgodnie z obowiązującymi zaleceniami aukcja przeprowadzona będzie bez udziału publiczności. Licytować będzie można telefonicznie i za pośrednictwem internetu.

Obiekty można oglądać w galerii (ul. Freta 19) po uprzednim umówieniu się.
Numer telefonu kontaktowego: **601 81 22 84.**

ZLECENIA LICYTACJI:

Antiqua et Moderna
Dom Aukcyjny i Galeria
e-mail: art@aetm.pl
tel.: + 48 (22) 831 54 72
tel. kom.: + 48 601 81 22 84
www.antiquaetmoderna.pl

1 JERZY TCHÓRZEWSKI (1928-1999) ▲

PRZEDŚWIT, 1974 r.

olej/ptótno, 65 x 80 cm

sygnowany i datowany na dolnej listwie blejtramu: JTchórzewski | 74 na górnej listwie napis oł. PRZEDŚWIT

cena wywoławcza: 50 000 zł

estymacja: 70 000 - 100 000

POCHODZENIE:

- ze zbiorów rodziny artysty

LITERATURA:

- Jerzy Tchórzewski, [kat. wystawy], Galeria Opera, Warszawa 2015, il.s.51

„Przedświt” Tchórzewskiego jest kompozycją abstrakcyjną i jednocześnie surrealistyczną wizją, bliską jego „kosmicznym” pejzażom. To nie jest rześki poranek, ale przedświt istnienia w ogóle, prapoczątek życia i sztuki. Przed oczami widza toczy się prawdziwa walka pramaterii.

„Sądzę, że rolą malarza jest wywoływać życie, przemieniać bierną materię plastyczną w pulsujący organizm. Jest w tym coś z pierwotnego procesu rozniecania ognia, kiedy z dwu zimnych, martwych polan drzewa tryskała iskra, powstawał żywioł. Człowiek, który ten żywioł wywoływał, był początkowo sam wobec rzeczy martwych. Miał tylko w sobie energię i potrzebę, konieczność wywoływania innej energii. Gdy ta wytrysła, stawał wobec czegoś, co odtąd żyło swoim własnym, odrębnym, intensywnym życiem. Miał od tej chwili silnego partnera do pasjonującej gry. Podobnie jest z malowaniem” (Jerzy Tchórzewski [w:] Jerzy Tchórzewski, Seria: Mistrzowie Polskiego Malarstwa Współczesnego, Art & Business Club, Poznań 2001, s. 8).



2

CHAIM GOLDBERG (1917- 2004)**KOLONIA W KAZIMIERZU DOLNYM, 1974 r.**

gwasz/papier, 45 x 61 cm
sygnowany i datowany dół śr. `Chaim Goldberg 74`

cena wywoławcza: 26 000 zł ♣
estymacja: 28 000 - 32 000

Artysta urodził się w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą, gdzie dorastał i zaczął tworzyć. Rodzice Chaima, dostrzegłszy zdolności syna, wspierali rozwój jego talentu. Po latach Goldberg wspominał, że zaczął rzeźbić już w dzieciństwie. Ojciec pomagał mu wówczas nosić glinę z rzeki, a później, kiedy syn podejmował próby malarskie, nie szczędził pieniędzy na farby. W 1931 roku Saul Silberstein podczas pobytu w Kazimierzu odkrył prace chłopca w warsztacie szewskim jego ojca. Dzięki temu spotkaniu i wpływom Silbersteina Goldberg mógł odbyć studia artystyczne. Adwokat Feliks Kronhstein i rzeźbiarz Henryk Kuna ufundowali mu też stypendium. I tak Chaim studiował w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie i w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, którą ukończył w 1938 roku. Uczył się u takich mistrzów jak Xawery Dunikowski, Henryk Gottlieb, Henryk Kuna czy Tadeusz Pruszkowski. Ten ostatni organizował dla swoich studentów słynne plenery w Kazimierzu Dolnym. Prezentowany obraz ukazuje sielankową atmosferę pracy właśnie podczas kazimierskiego pleneru. Pejzaż został odrealniony, nie jest tu ważna poprawność relacji przestrzennych i skali. Z lewej, na dole widzimy starszego, brodatego mężczyznę wskazującego chłopcu widocznego na górze, z prawej postać malarza. Może to mały Chaim z ojcem, pokazującym synowi jego przyszłość? Z prawej, na dole, artysta przedstawił wnętrze małej, rozpadającej się chatupki, w której śpi chłopak. Kobieta, zapewne matka, całuje syna, przechylając się przez okno. W głębi kompozycji, na wzgórzu dostrzegamy grupę malarzy przy sztalugach i pozującą im modelkę. Ostre światło słońca wydobywa soczystość barw, potęgując poczucie radości i vitalności. Obraz wydaje się nieść przesłanie o bliskim związku kultury i natury. Chaim Goldebrg w swoim malarstwie, zbliżonym niekiedy poetyką do twórczości Marca Chagalle'a, często przedstawiał życie codzienne i duchowość sztetta.



3

TADEUSZ DOMINIK (1928 - 2014)

BEZ TYTUŁU, lata 80. XX w.

olej/ płótno, 65 x 90 cm

sygnowany l.d.: Dominik, na odwrocie płótna nieczytelna pieczęć wywozowa

cena wywoławcza: 24 000 zł ♣

estymacja: 28 000 - 32 000

cena sprzedaży: 28 000 zł

Tadeusz Dominik, zapytany o ideę malarstwa, odpowiedział, odwołując się do swoich doznań estetycznych z dzieciństwa: „Najprościej można powiedzieć, że to jest ciekawość i zachwyt. Bo rzeczywiście, gdyby nie to, to może bym nie malował. Ale ja od dziecka, jako mały berbec, pamiętam, byłem zafascynowany naturą, kwiatkami, mrówkami. Albo patrzyłem na obłoki i widziałem jakieś sceny... To znaczy, że ja już nie dostrzegałem, że to jest chmura, tylko, że coś się dzieje... Nie patrzyłem tak fotograficznie, nie odwzorowywałem, tylko zawsze byłem zafascynowany jakąś tajemnicą rzeczy, świata. I to mi zostało do dziś” ([w:] Tadeusz Dominik, Muzeum Narodowe w Warszawie, Fundacja Polskiej Sztuki Nowoczesnej, Warszawa 2008, s. 18).

Prezentowany obraz pozwala skonfrontować efekt pracy z cytowaną wypowiedzią. Widać tu wyraźnie, że każdy element pejzażu jest zjawiskiem kolorystycznym, a między wieloma elementami „coś się dzieje” – to „coś” stanowi dla artysty wyzwanie czysto malarskie. Relacje barw w naturze Dominik przenosi na swoje płótna, stosując kontrastowe zestawienia kolorów lub poszukując pełnej spójności harmonii.



ROMAN ARTYMOWSKI (1919-1993) ▲**PEJZAŻ CLXXXV, 1988 r.**

akryl/płótno, 81 x 60 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: ROMAN ARTYMOWSKI | PEJZAŻ

CLXXXV, 1988r. | AKRYL | 81 x 60 cm

cena wywoławcza: 16 000 zł

estymacja: 24 000 - 30 000

cena sprzedaży: 24 000 zł

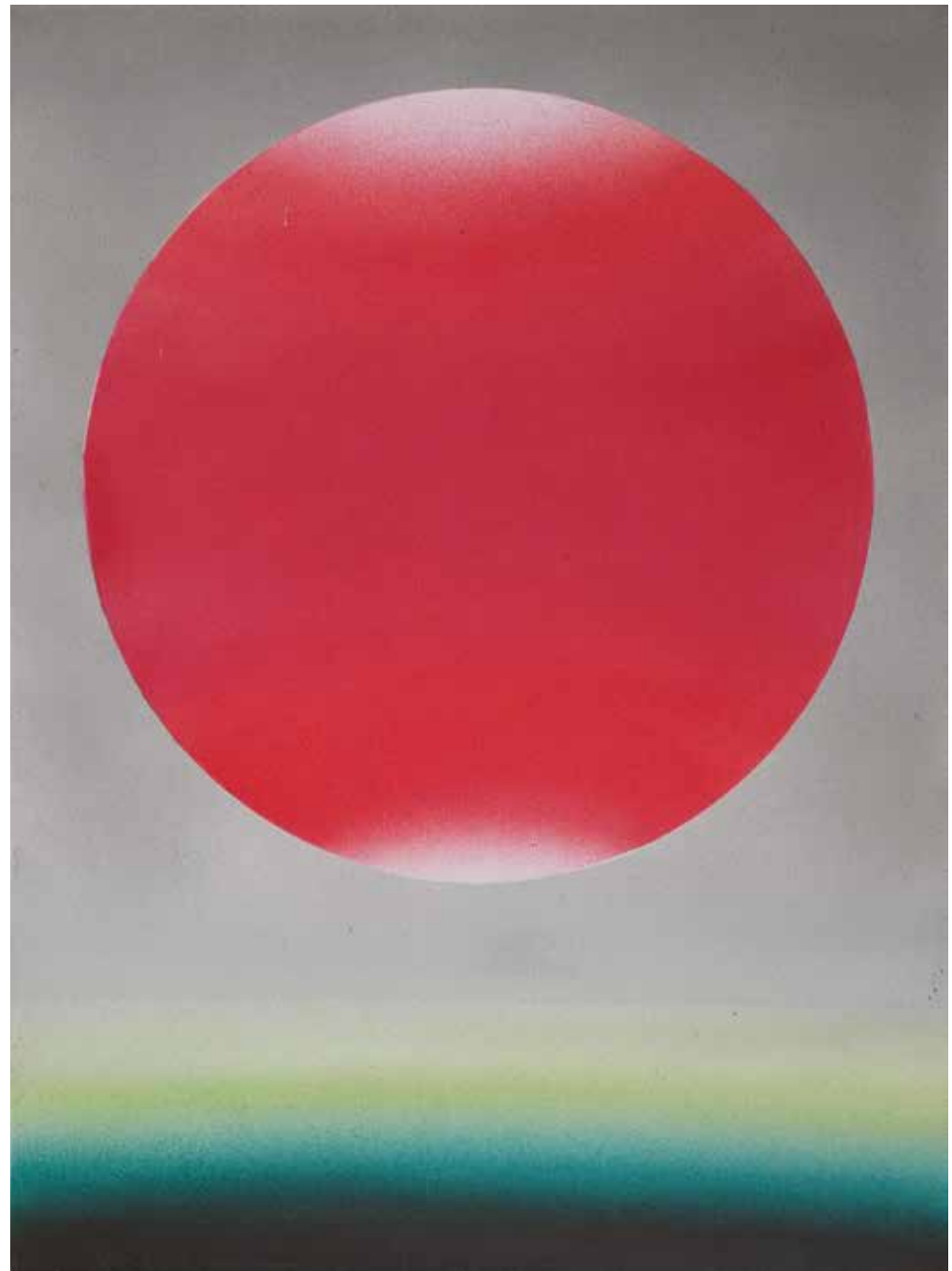
WYSTAWIANY:

- Roman Artymowski, Prace wybrane, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 1998
- Roman Artymowski 1919-1993, Malarstwo-grafika, Wystawa w 100 rocznicę urodzin, Muzeum w Łowiczu, 2019

LITERATURA:

- Roman Artymowski, Prace wybrane, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 1998 [poz. 88, nr kat. 6]

W 1959 roku Roman Artymowski wyjechał do Bagdadu, gdzie nauczał technik graficznych. Zetknięcie się z bliskowschodnim krajobrazem spowodowało zmianę w jego koncepcji malarstwa pejzażowego. Artysta zaczął geometryzować i zdecydował się radykalnie ograniczyć repertuar motywów. Przez lata powstają liczne obrazy o identycznej kompozycji – minimalistyczne, z przedstawieniem słońca nad linią horyzontu. Słońce staje się obsesją artysty: „U nas słońce jest radością – tam najgroźniejszym wrogiem. Wszystko się przed słońcem kryje [...] Irak jest na ogół płaski, na pustyni wszystko się dzieje na linii horyzontu, pustynia zwiększa skalę każdego przedmiotu – przez brak kontrastu”. Tarcza słońca przybiera najróżniejsze barwy, które odrealniają przedstawienie. Pejzaż przekształca się w pejzaż symboliczny. Artysta z jednej strony zachowuje pełną spokoju harmonię dzięki formalnej oszczędności, z drugiej, przy pomocy barw, silnie oddziałuje na emocje odbiorcy. Bywa, że słońce jest rozgrzane do białości, innym razem wydaje się wygasłe, martwe – sine lub ciemno błękitne. Znamy też i czarne słońca z graficznych „Pejzaży pesymistycznych” Artymowskiego. Słońce na prezentowanym obrazie narzuca się oglądającemu swoim czerwonym żarem. Nie tylko emanuje potężną energią, ale hojnie dzieli się nią z widzom.



5

LEON TARASEWICZ (1957) ▲

BEZ TYTUŁU, 2020 r.

akryl/płótno, 100 x 100 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: L.Tarasewicz | 2020 | acrylic on canvas | 100 x 100

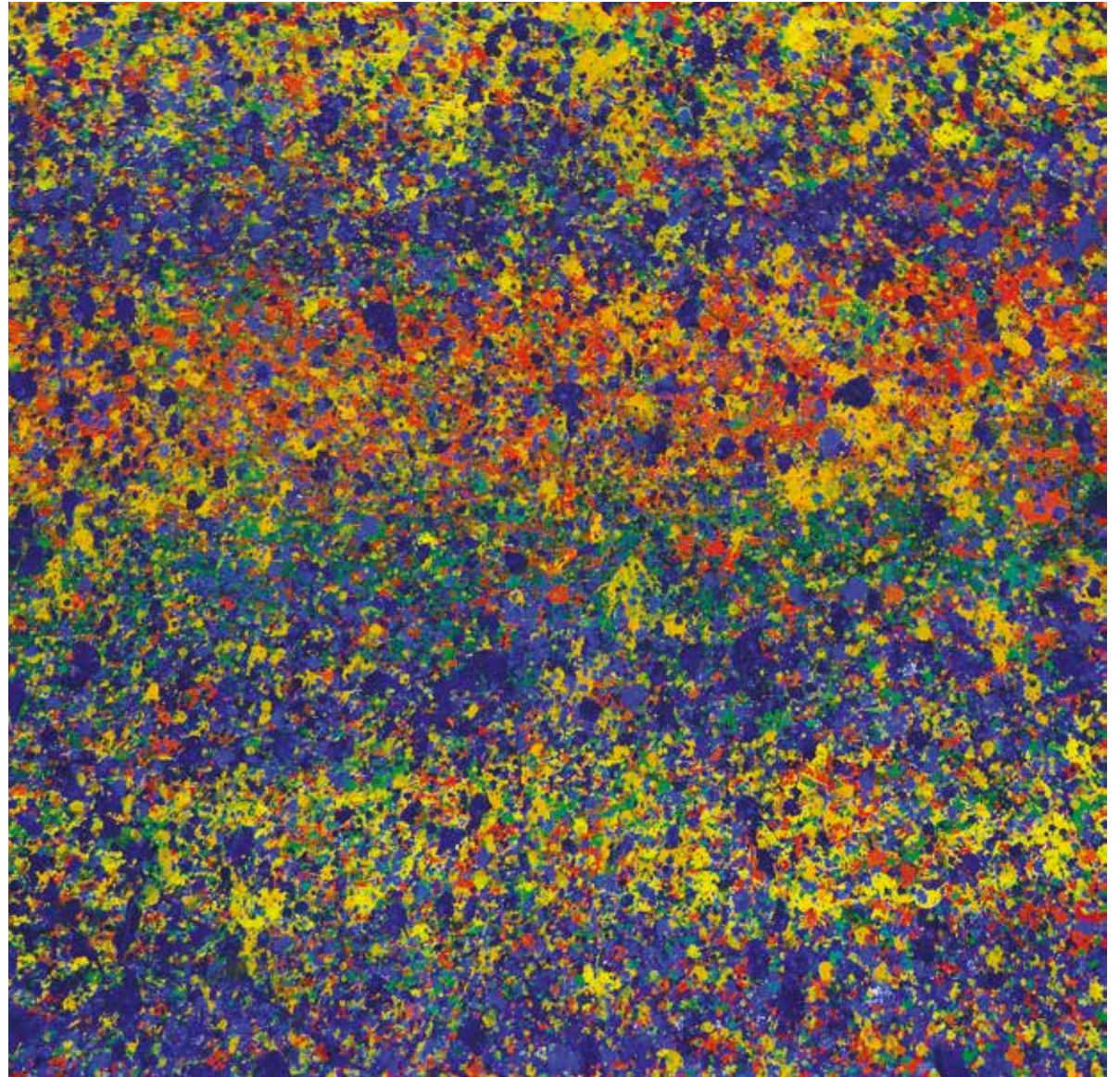
cena wywoławcza: 45 000 zł

estymacja: 55 000 - 70 000

cena sprzedaży: 53 100 zł

Artysta nie raz przyznawał, że na jego twórczość ogromny wpływ ma wschodni mistycyzm i estetyka ikony. Nieprzedstawiające malarstwo Tarasewicza nie stawia oporu na drodze od kontemplacji materialnego obrazu do kontemplacji duchowej. Wręcz przeciwnie, jest widzialnym wstępem do tego, co niewidzialne. Każdy obraz jest przewodnikiem duchowym, przeprowadzającym widza ze świata realnego do rzeczywistości nadzmysłowej.

„Bezpośrednim, niejako wzrokowym, punktem wyjścia był zawsze konkretny widok natury, lecz zawarte na płótnach malarskie konkluzje odnosiły się do ogólniejszych pojęć z nią związanych: do przemian pór dnia i pór roku, a więc do rytmu przyrody, i do jej trwania w procesie cyklicznych przemian. Sposób budowania malarskich kompozycji przewyrciężą więc tutaj potoczne konotacje związane z pojęciem pejzażu i, przy ich całej malarskiej urodzie pozwala zobaczyć w tych obrazach coś więcej: uogólnioną sublimację postrzeganego świata. Mamy więc do czynienia nie tylko z przeniesieniem na płótno wyglądu form naturalnych, lecz z redukcją tych form do uproszczonych, zuniwersalizowanych znaków. Budowane czystym kolorem smugi, plamy, pasy, kurtyny cienia lub światła mają oddać charakter miejsca i przekazać doznanie obcowania z nim” (Anda Rottenberg, Zbliżenia: szkice o polskich artystach, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 2020, s. 214).



RYSZARD GRZYB (1956) ▲**NIE WIEM JAK GO NAZWAĆ, 2001/2016 r.**

akryl/płótno, 80 x 100 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: Ryszard Grzyb | „Nie wiem jak go nazwać” | 80 x 100 cm | 2001/2016 | akryl

cena wywoławcza: 28 000 zł

estymacja: 30 000 - 40 000

WYSTAWIANY:

- Zwierzęta - Malarstwo. Basia Bańda, Ryszard Grzyb, Galeria Wizytująca, Warszawa 2017

Ryszard Grzyb, jeden ze współtwórców słynnej Gruppy, znany jest z przewrotnego humoru w swoim malarstwie i refleksji o sztuce. Artysta po raz pierwszy podjął się namalowania prezentowanego obrazu w 2001 r. Ponieważ nie osiągnął należytego efektu powrócił do niego po kilkunastu latach. Tytuł „Nie wiem jak go nazwać” może się odnosić do całości kompozycji lub do zwierzęcia, które przedstawia, ponieważ pies na obrazie Grzyba jest nietypowy, można rzec – świniobodobny. Czy chodzi więc o przyziemny obowiązek nazywania dzieła sztuki – niejako wymóg odbiorców, oczekujących wyjaśnienia na sposób szkolny, co autor miał na myśli, czy też artysta kwestionuje tu pierwszeństwo idei względem wykonania? Z drugiej strony daty rozpoczęcia i ukończenia obrazu sugerują trud pracy twórczej: powstanie koncepcji – malowanie – zaniechanie pracy – powstanie nowej idei – kontynuacja malowania. Przy czym tylko dla artysty nie jest tajemnicą, co zostało domalowane lub przemalowane, jak długo trwała pauza w tworzeniu obrazu. To pokazuje witalność sztuki, jej procesualność: artysta może w każdej chwili podjąć decyzję o ukończeniu obrazu lub uznać go ostatecznie za nieukończony. W każdym momencie może też nazwać go na nowo. Od strony formalnej mamy tu do czynienia nie tyle z konwencją „obrazu w obrazie”, co „obrazu na obrazie”, zgodnie z receptą Ryszarda Grzyba „Jak namalować obraz”: „Najpierw błękit/ jest kolorem magicznym/ potem pomaluj obraz na kilka kolorów/ poczekaj aż wyschną/ albo od razu/ narysuj na nich figury/ czernią lub bardzo ciemnym brązem/ i dopiero wtedy poczekaj aż to wszystko wyschnie/ potem pokryj całość różnymi rodzajami bieli/ zostawiając rysunek jak popadnie/ rozwibruj płaszczyznę bieli/ od spodu niech przebijają strzępki kolorów/ całkiem małe lub średnie/ ale to w innym obrazie/ figury niech się wyłaniają/ mogą być zaatakowane przez tło/ mogą same atakować tło/ przebijając się na pierwszy plan/ Ciepłe kolory na błękicie/ brązy i ugry/ lub same błękity, różne błękity i nic więcej/ albo błękitne kawałki na ciepłym tle czerwieni/ z dodatkiem żółci i ugrów/ drobne/ rozrzucone figurki/ na jednostajnym tle”. I tak wielobarwna figura zwierzęcia wyłania się spod białego tła. Biele też są jednak pełne barw, wszakże Ryszard Grzyb jest kolorystą!



7

JAROSŁAW MODZELEWSKI (1955)

WEDŁUG MEMLINGA, 2012 r.

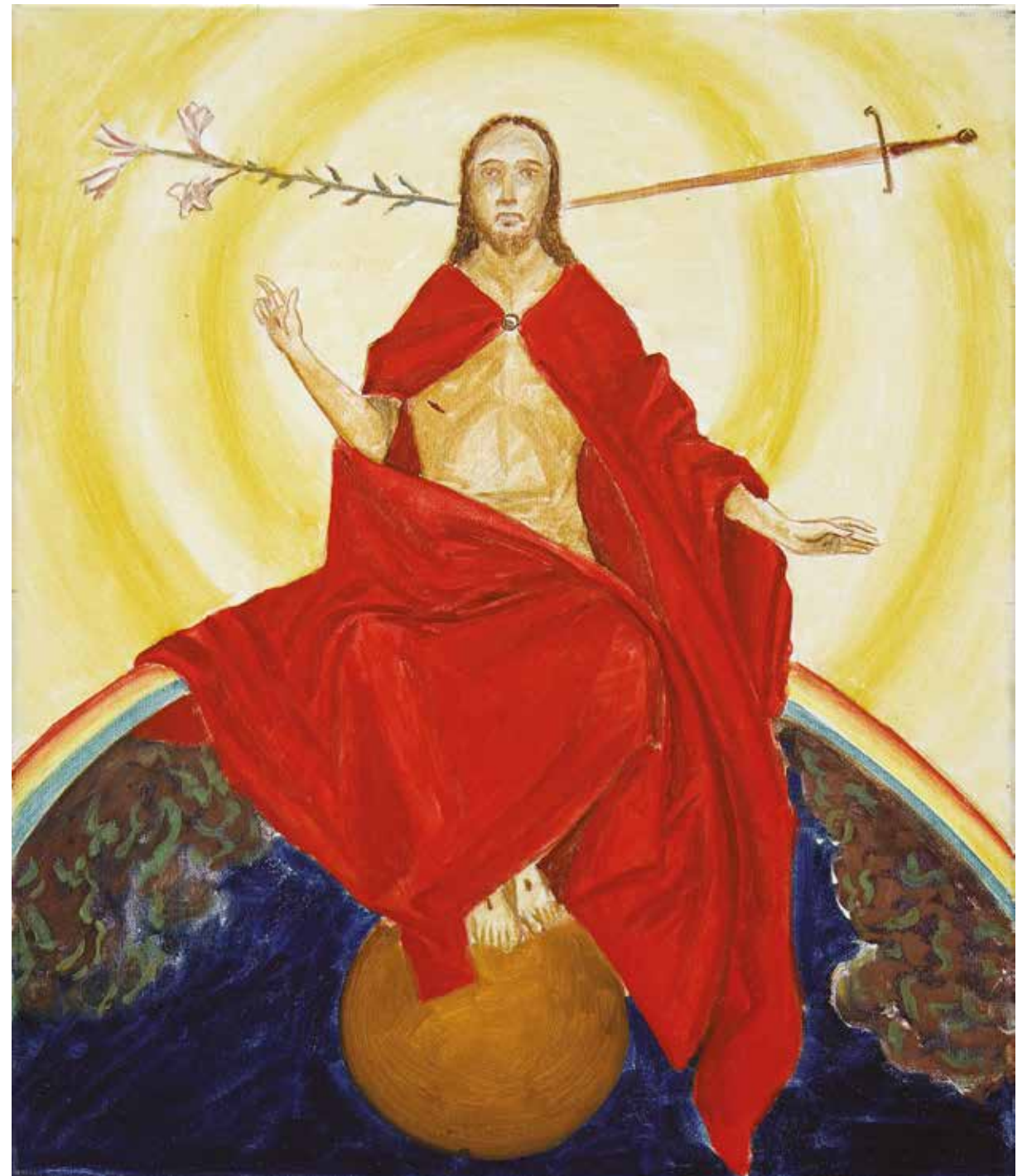
temp.żółtkowa/płótno, 61 x 50 cm

sygnowana, datowana i opisana na odwrocie: Jarosław Modzelewski | 2012 | [data w kółku] | „Wg MEMLINGA” | 61 x 50 | temp.ż.

cena wywoławcza: 12 000 zł ♣

estymacja: 16 000 - 18 000

cena sprzedaży: 12 500 zł



ZDZISŁAW NITKA (1962)

STRAŻNIK OBRAZÓW, 2019 r.

olej/ płótno, 60 x 80 cm, sygnowany l.d.: Z. Nitka' 19

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: Zdzisław Nitka | "Strażnik obrazów" | 2019

cena wywoławcza: 4 000 zł

estymacja: 5 000 - 7 000

cena sprzedaży: 6 500 zł



9

JAROSŁAW MODZELEWSKI (1955)**KOPANIE**

akwarela/papier, 48 x 68 cm
sygnowana p.d.: JModzelewski

cena wywoławcza: 18 000 zł ♣
estymacja: 20 000 - 25 000





10 ERNA ROSENSTEIN (1913 - 2004)

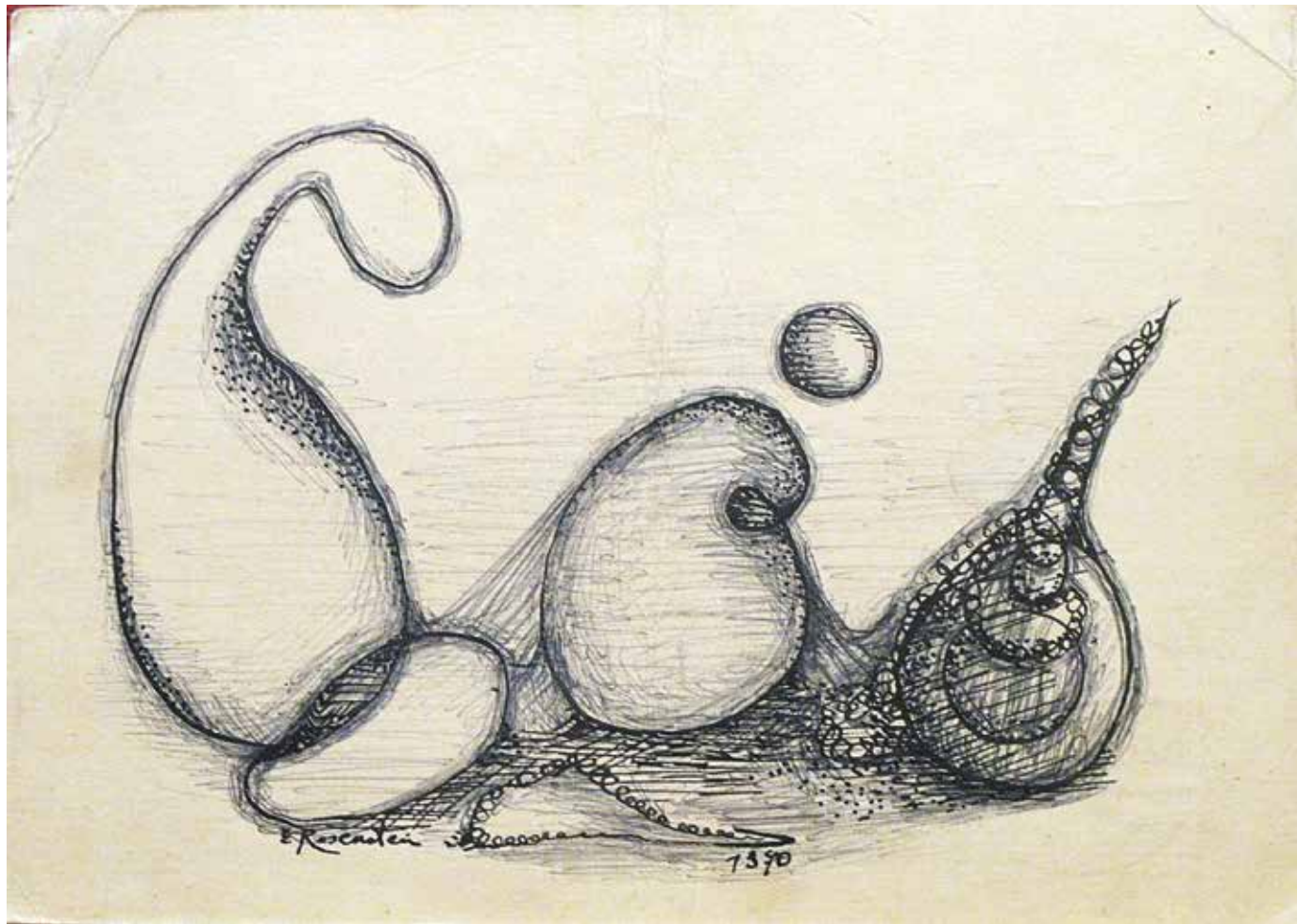
KARTKA POCZTOWA DO ALFREDA LENICY, 1970 r.

tusz, ołówek/tektura, 10,2 x 14,5 cm
sygnowana i datowana w kompozycji: E Rosenstein | 1970
na odwrocie pozdrowienia i życzenia dla Alfreda Lenicy

cena wywoławcza: 5 000 zł ♣
estymacja: 8 000 - 12 000
cena sprzedaży: 5 000 zł

Surrealizująca kompozycja, przedstawiająca abstrakcyjne twory, jest światem samym w sobie, światem dziwnie znajomym, czyniącym aluzję do ciała i jego organów, do form natury. Obłe kształty na rysunku Erny Rosenstein przypominają biomorficzne motywy z twórczości Hansa Arpa. Chociaż mamy do czynienia z rysunkiem, ukazane formy wywołują wrażenia dotykowe. Z jednej strony przedstawienie jest więc niezwykle zmysłowe, z drugiej, jawi się jako poezja poświęcona czystej refleksji, zupełnie niezaangażowana w to, co realne i aktualne. Rosenstein o źródłach twórczości wizualnej i literackiej mówiła tak: „Najpierw istnieje stan bezstówny – cisza, pusty – przestrzeń. Cisza i przestrzeń naładowane są energią, wyobraźnią, uczuciem”. Nic dziwnego, że prezentowany rysunek, posłużył za pocztówkę wysłaną do innego wybitnego artysty, także kojarzonego z surrealizmem – Alfreda Lenicy. Lenica często nadawał swoim abstrakcyjnym obrazom poetyckie, niekiedy enigmatyczne, tytuły.

„Pomagam wyrazić się rzeczom, które chcą dojść do głosu. Mam uczucie, że one obiektywnie istnieją, a ja je tylko precyzuję. Czy to jest spontaniczny zapis?... Czasem są to prawie automatycznie prowadzone rysunki. Powstają one na marginesie zebrań, dyskusji – byle gdzie, byle kiedy, na byle jakiej kartce zeszytu. Bardzo wypracowane – nie szkicowane. Potem jak żyjątka powiększone przez mikroskop zaczynają swój niepokój na płótnie. W powiększeniu wychodzi ich niespodziewany charakter. Jest to i spontaniczne, i niespontaniczne. Bywa, że nie przenoszę na płótno niczego” (wypowiedzi artystki pochodzą z rozmowy przeprowadzonej przez Wiesławę Wierchowską, opublikowanej w: „Projekt” 1977, nr 3).





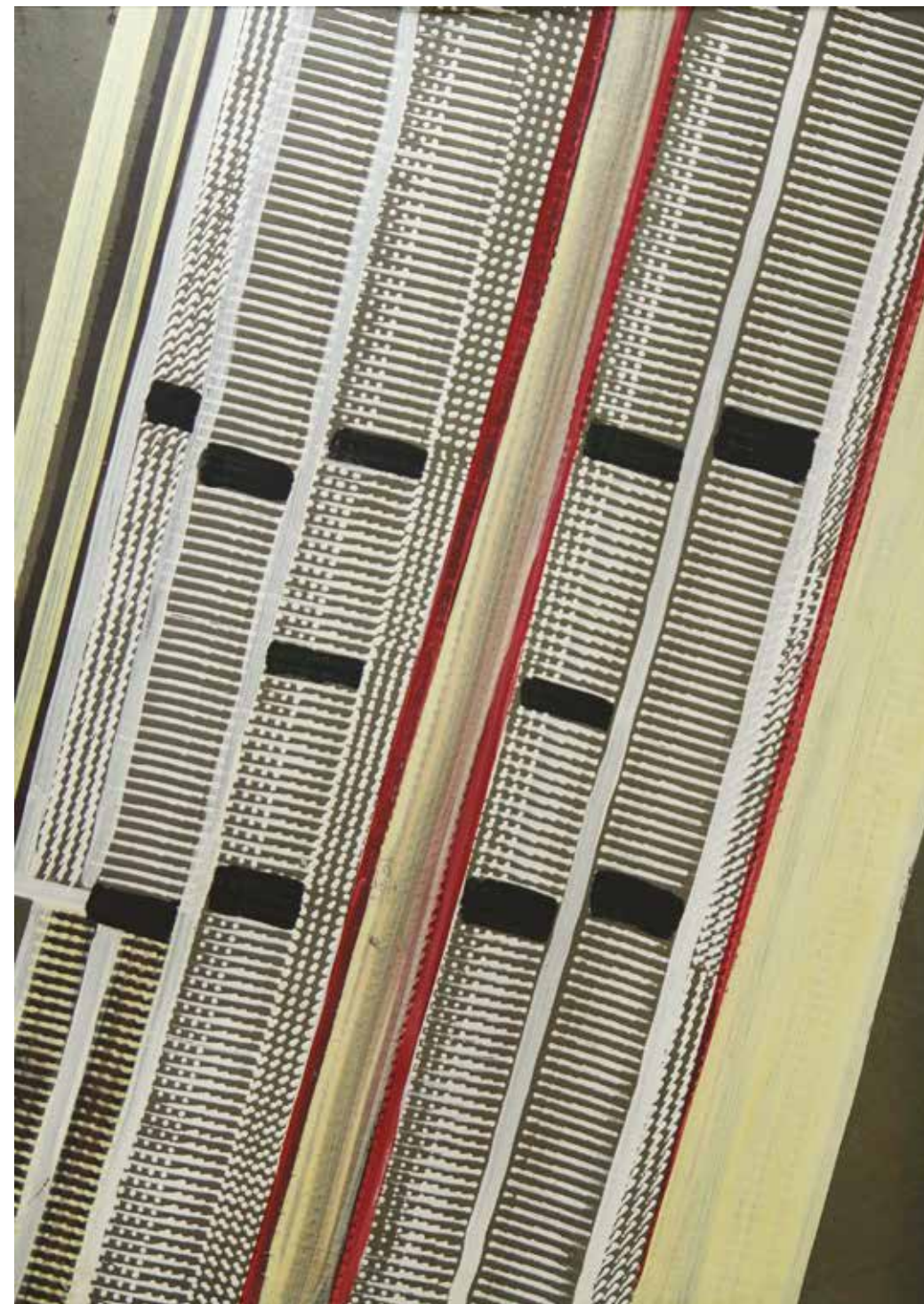
11

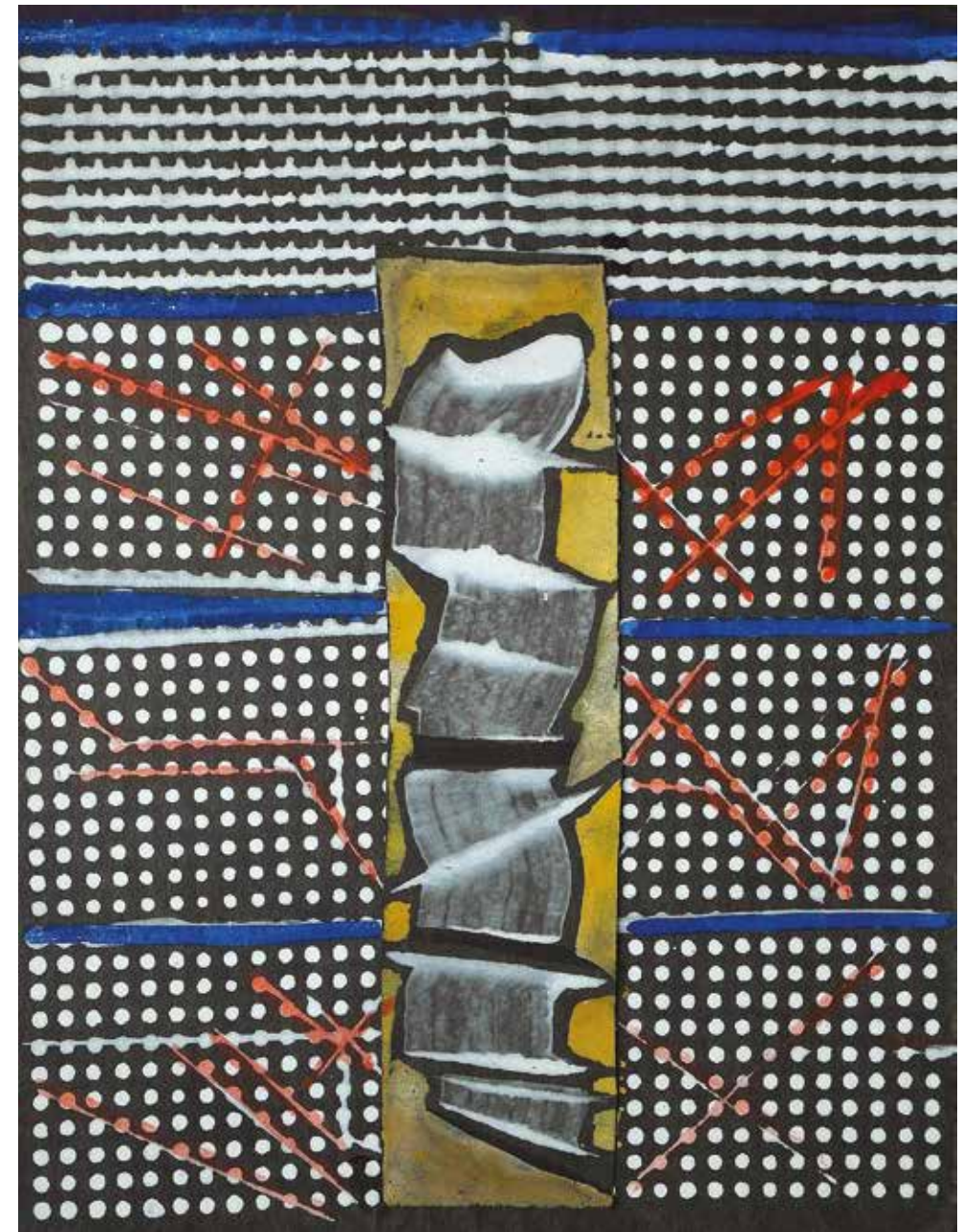
ERNA ROSENSTEIN (1913 - 2004)

BEZ TYTUŁU, 1964 r.

tusz,akwarela/papier, (wymiary 7,1 x 11 cm) naklejony na tekturkę (wymiary 8,9 x 13,9 cm)
sygnowany i datowany w kompozycji: E.Rosenstein 1964, na odwrocie tekst oł.: DYPŁOM za zdobycie I miejsca w turnieju
warcabowym | zastępowy | sędzia

cena wywoławcza: 6 000 zł ♣
estymacja: 10 000 - 16 000





14 WANDA GOŁKOWSKA (1925 - 2013)

3.X.1985, 1985 r.

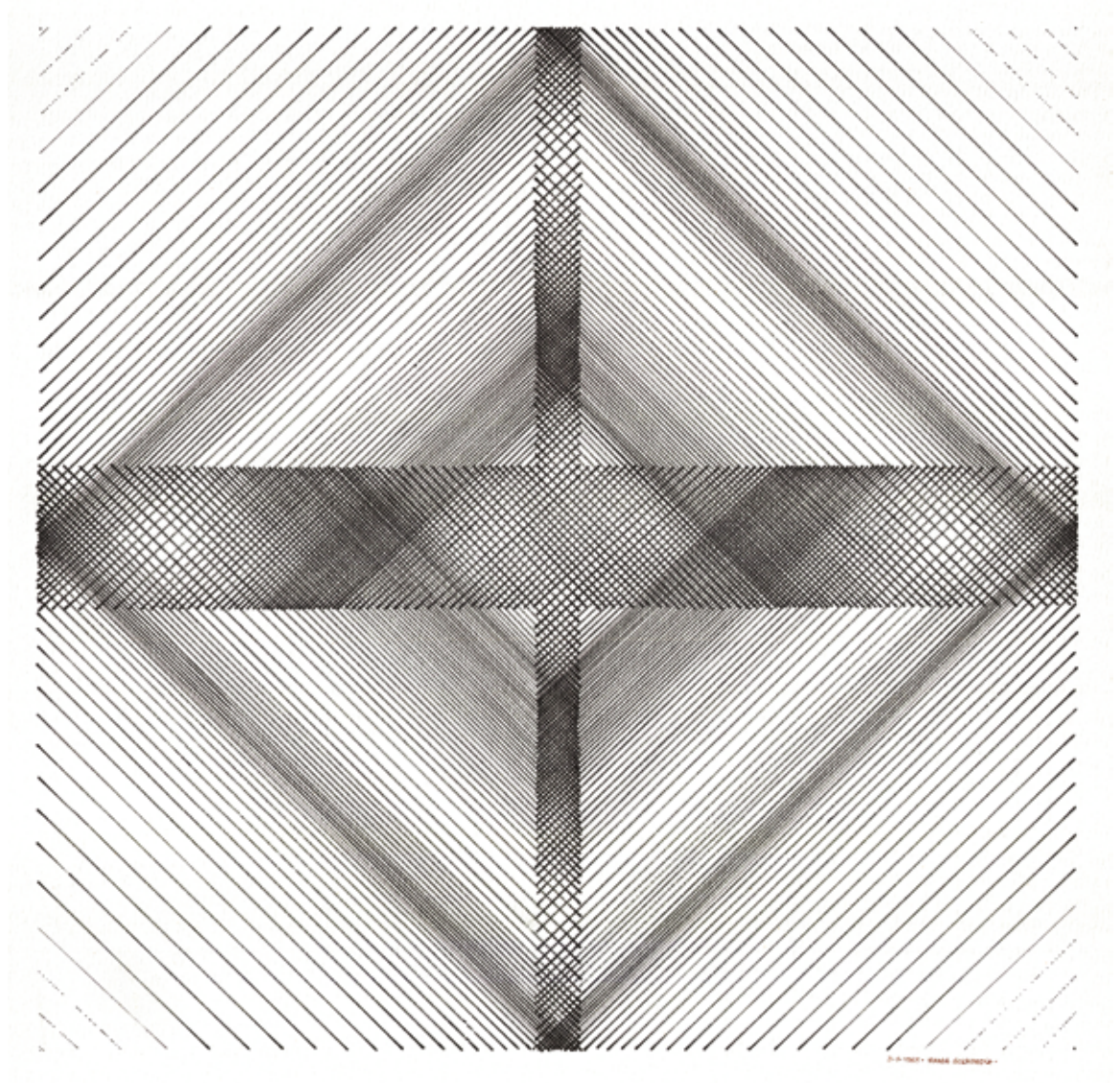
flamaster/papier, 70 x 49,5 cm
sygnowany oł. l.d.: 3.X.1985 , pr.d.: WANDA GOŁKOWSKA

cena wywoławcza: 18 000zł
estymacja: 20 000 - 24 000
cena sprzedaży: 18 000 zł

Prezentowana praca Wandy Gołkowskiej charakteryzuje się symetrią i porządkiem. To osiowa kompozycja z rombem i formą krzyża w centrum. Artystka nie wyznacza jednak zarysów tychże kształtów, tworzy je, kreśląc linie równoległe i prostopadłe, zagęszczając je lub rozluźniając ich rytm. Podobne rozwiązania pojawiają się w pracach z tego samego okresu, przykładem może być akryl na płótnie z 1985 roku „Siatka – krzyż”.

Forma krzyża pojawia się w latach 80. wielokrotnie u tej artystki i w bardzo odmienny sposób, poczynwszy od cyklu „Strachy polskie” (z lat 1981-1983, wiążącego się czasowo ze stanem wojennym), wyjątkowego dla Gołkowskiej, bo operującego dosłownymi odniesieniami do rzeczywistości. W kolejnych latach forma ta staje się bardziej syntetyczna, tworzy układy ściśle geometryczne, buduje rytmy linii, jednocześnie wyłaniając się z krzyżowego nakładania przeciwnych kierunków. Krzyżowe przenikanie linii i konstruowanych przez nie płaszczyzn ewoluuje następnie w stronę kompozycji coraz bardziej skomplikowanych o zagęszczających się rytmach, układów centralnych, niekiedy otwartych (np. R/2/1985, akryl na płótnie), ale też kompozycji asymetrycznych (I/IV/1987, akryl na płótnie), Wanda Gołkowska w swoich notatkach pisała „*Asymetria – jest jedyną, istotną, kreatywną konstrukcją, formą sztuki. Wyklucza kontynuację stereotypu. Asymetria steruje zmianami w kształtowaniu sztuki*” (List pisany przez całe życie – Układ otwarty – Wandy Gołkowskiej, red. Jolanta Studzińska, Fundacja dla Sztuki Niezidentyfikowanej, Wrocław 2017, s. 28). Z początkiem lat 90. geometryczne układy linii Gołkowskiej przechodzą płynnie do kompozycji wynikających z zasad złotej proporcji, naznaczonych podziałami ciągu liczb Fibonacciego, tworząc bardziej rozbudowane cykle „Fi”: „Strzałek”, „Figur niepoważnych”, „Wież” czy „Latawców”.

Anita Wincencjusz-Patyna, zauważyła, że artystka w okresie postkonceptualnym powróciła do „schematów koncentrycznych” stosowanych m.in. w latach 60. w monochromatycznych reliefowych „Tablicach zmiennych” (A. Wincencjusz-Patyna, Wanda Gołkowska, Wrocław 2015, s. 84). Rysunek z lat 80. jest jednak efektem konceptualnych doświadczeń. W 1967 roku Gołkowska w swoim artystycznym credo „Układ otwarty” stwierdziła kategorycznie: „Realizacja jest epigońska w stosunku do myśli – koncepcji” (List pisany przez całe życie – Układ otwarty – Wandy Gołkowskiej, red. Jolanta Studzińska, Fundacja dla Sztuki Niezidentyfikowanej, Wrocław 2017, s. 223). W tym samym roku krytyk sztuki Jerzy Ludwiński potwierdził tę ideę, przenosząc akcent z przedmiotu (dzieło sztuki jako rzecz) na proces twórczy i leżącą u jego początku koncepcję: „[...] dzieło sztuki to nie tylko obrazy, czy też jakikolwiek inny przedmiot artystyczny, lecz również cały szereg innych zjawisk, do tej pory uważanych za pozaartystyczne. Często obraz jest tylko [...] sposobem przekazywania informacji, rodzajem kodu” (Cyt. za: A. Wincencjusz-Patyna, dz. cyt., s. 56). Po latach to konceptualizm nadal będzie definiował postawę artystyczną Gołkowskiej. Zauważy też na jej myśleniu o rysunku w ogóle: „[...] zapis wolnej przestrzeni, imponderabilia linii, partytury powierzchni, artykulacja kreski, przestanie myśli – to ślady mojej osobowości” (A. Wincencjusz-Patyna, dz. cyt., s. 86). Chociaż artystka twierdziła, że realizacja „jest tylko dokumentem archiwalnym”, to jednak obraz/obiekt artystyczny jest nie tylko medium, ale jedynym materialnym śladem myśli i działania. Nie tylko zapewnia myśli trwanie w przestrzeni artystycznej, ale pozwala na jej nowe interpretacje i kolejne kontekstualizacje.



15 KRYSTYN ZIELIŃSKI (1929-2007)

VI - 86, 1986 r.

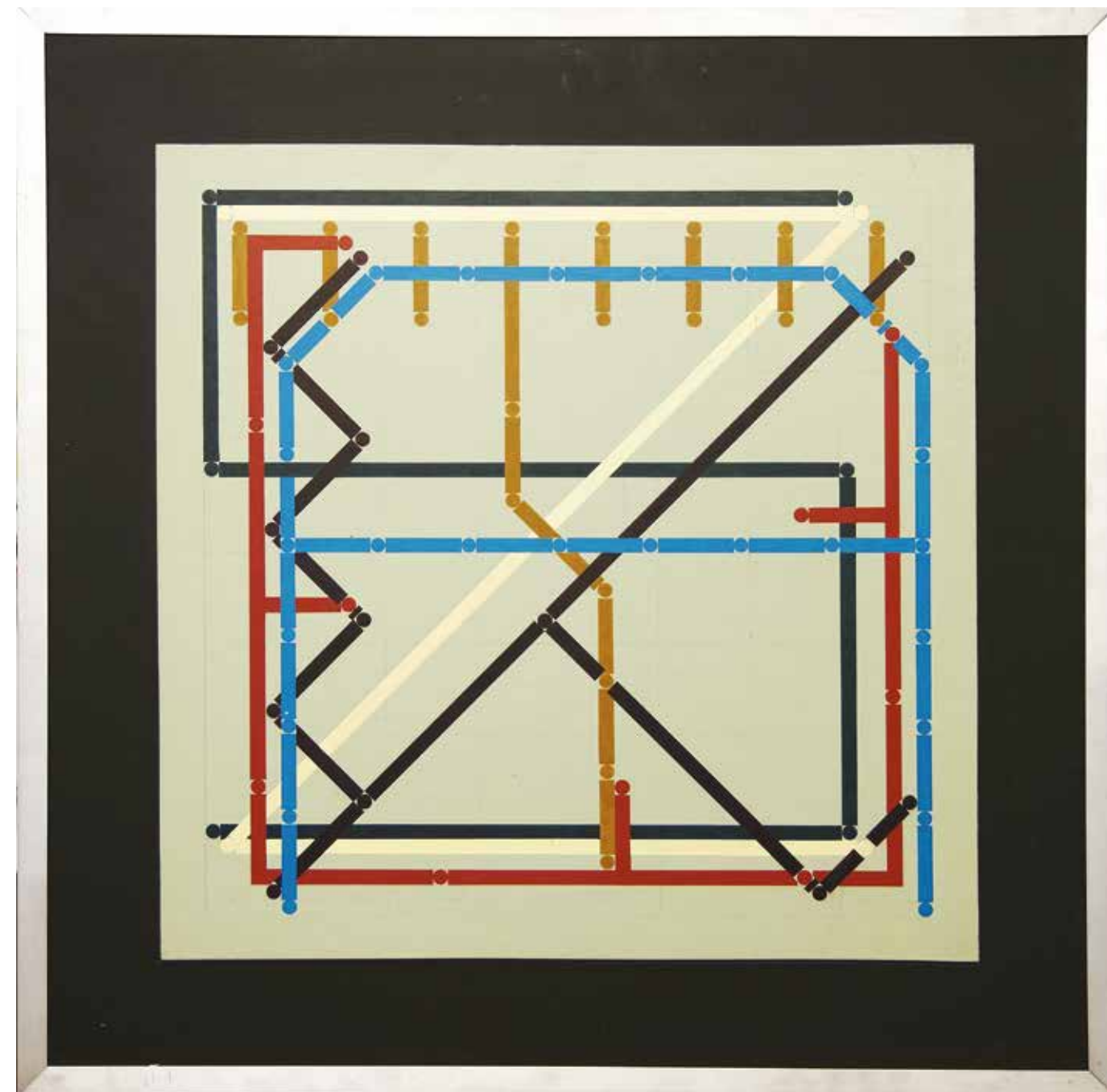
technika własna, akryl/płyta, 72 x 72 cm

sygnowany, datowany i opisany dł. na listwie blejtramu: Krystyn Zieliński | „VI - 86” | akryl 72 x 72 cm | na płycie nieczytelna pieczęć

cena wywoławcza: 7 000 zł ♣

estymacja: 9 000 - 11 000

Ukończył PWSSP w Łodzi w 1954 r. Tworzył w dziedzinie malarstwa, grafiki, rysunku oraz rzeźby, autor instalacji dźwiękowych. Artysta był bliski konstruktivismowi, a także sztuce konceptualnej. W swoich kompozycjach abstrakcyjnych wykorzystywał motyw kwadratu. Często traktował go jako moduł z zaznaczoną przekątną. Tak jest i w przypadku prezentowanej kompozycji, opartej na siatce. Jednak tu odcinki i linie, nie pokrywają się z podziałami tła, wprowadzając pewną dowolność jakby wbrew wcześniej zaplanowanemu porządkowi.





16

JAN ZIEMSKI (1920 - 1988)

BEZ TYTUŁU, lata 70. XX w.

relief/płyta, technika własna, 60 x 60 cm
sygnowany na odwrocie: Jan Ziemski

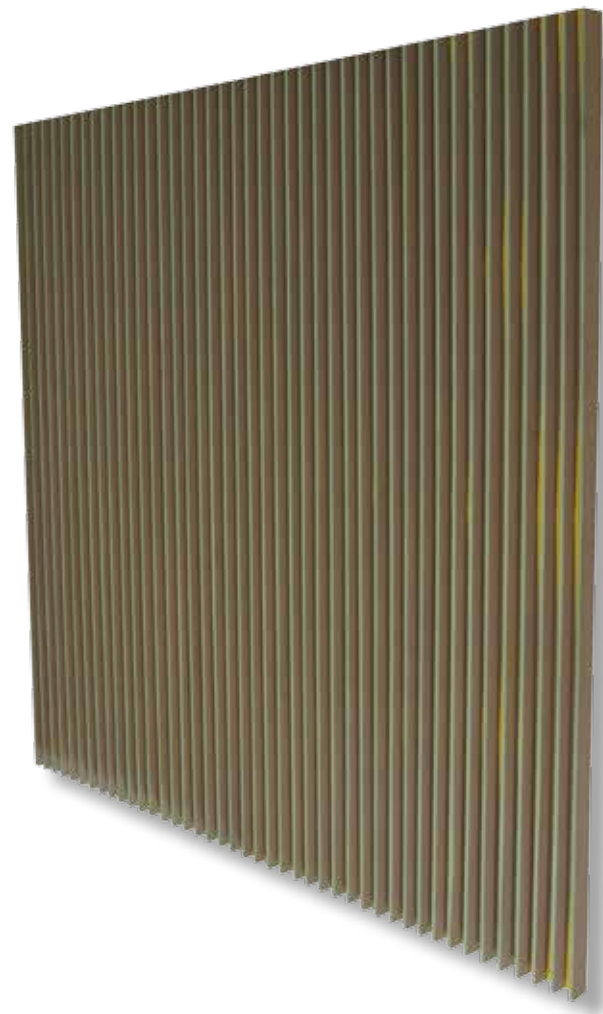
cena wywoławcza: 40 000 zł ♣
estymacja: 45 000 - 55 000

POCHODZENIE:

- dar artysty

Współtwórca lubelskiej Grupy Zamek (1956-1960), do której należeli tacy artyści, jak Włodzimierz Borowski czy Tytus Dzieduszycki. Wybitny przedstawiciel nurtu malarstwa materii, czy też, zgodnie z terminem ukończonym przez Jerzego Ludwińskiego – teoretyka grupy, „sztuki strukturalnej”. Od 1957 Ziemski tworzył fakturowe kolaże, a następnie tzw. Formury, o formowanych w masie gipsu powierzchniach. Artysta bardzo konsekwentnie zaczął wchodzić swoimi realizacjami w trzeci wymiar. W 1960 roku o pracach Ziemskiego tak pisał Ludwiński: „[...] gdzie owa fakturalność powierzchni stała się faktem namacalnym, obcujemy z obrazem po prostu jak z kawałkiem muru. I w tym przeobrażeniu Ziemskiego tkwi właśnie zarodek nowego stylu: obraz przestaje stwarzać iluzję świata, który nas otacza, staje się przedmiotem konkretnym, istniejącym tak samo niezależnie, jak inne przedmioty i twory natury”. W drugiej połowie lat 60. artysta zaczął tworzyć prace przestrzenne, obrazy-obiekty, stając się jednym z najbardziej znaczących twórców op-artu w Polsce. Nałożone na tło listewki, tworzą mniej lub bardziej skomplikowane ażurowe konstrukcje, z wyznaczonymi kolorami planami. Kluczowy dla odbioru tych prac jest ruch widza przed obiektem – to odbiorca, poruszając się i patrząc nań jednocześnie, lub wybierając jeden konkretny punkt widzenia, dostrzega, ale i ustanawia, owe relacje form i barw. O percepcji nowych kompozycji Ziemskiego Ludwiński pisał w 1966 roku: „[...] w oku poruszającego się względem danego reliefu widza powstają iluzje uciekających ciemnych fal tworzonych w wyniku zmian punktów przecięcia się krzywych parabolicznych. Formy materialnie nieistniejące stają się w miarę patrzenia formami najważniejszymi. Powstaje tak silna sugestia pewnej określonej, ale nieistniejącej formy, że przestaje się dostrzegać wszystkie dane nam konkretne elementy”.





17 ANDRZEJ NOWACKI (1953) ▲

05.10.2007, 2007 r.

akryl, relief/płyta, 99 x 99 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: 05.10.2007 | A.NOWACKI | 2007

cena wywoławcza: 24 000 zł ♣
estymacja: 30 000 - 40 000

18 ZOFIA ARTYMOWSKA (1923 - 2000) ▲

POLIFORMY XI, 1971 r.

akryl/płótno, 100 x 140 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: Z.ARTYMOWSKA | POLIFORMY-XI | 1971

cena wywoławcza: 28 000 zł

estymacja: 50 000 - 70 000

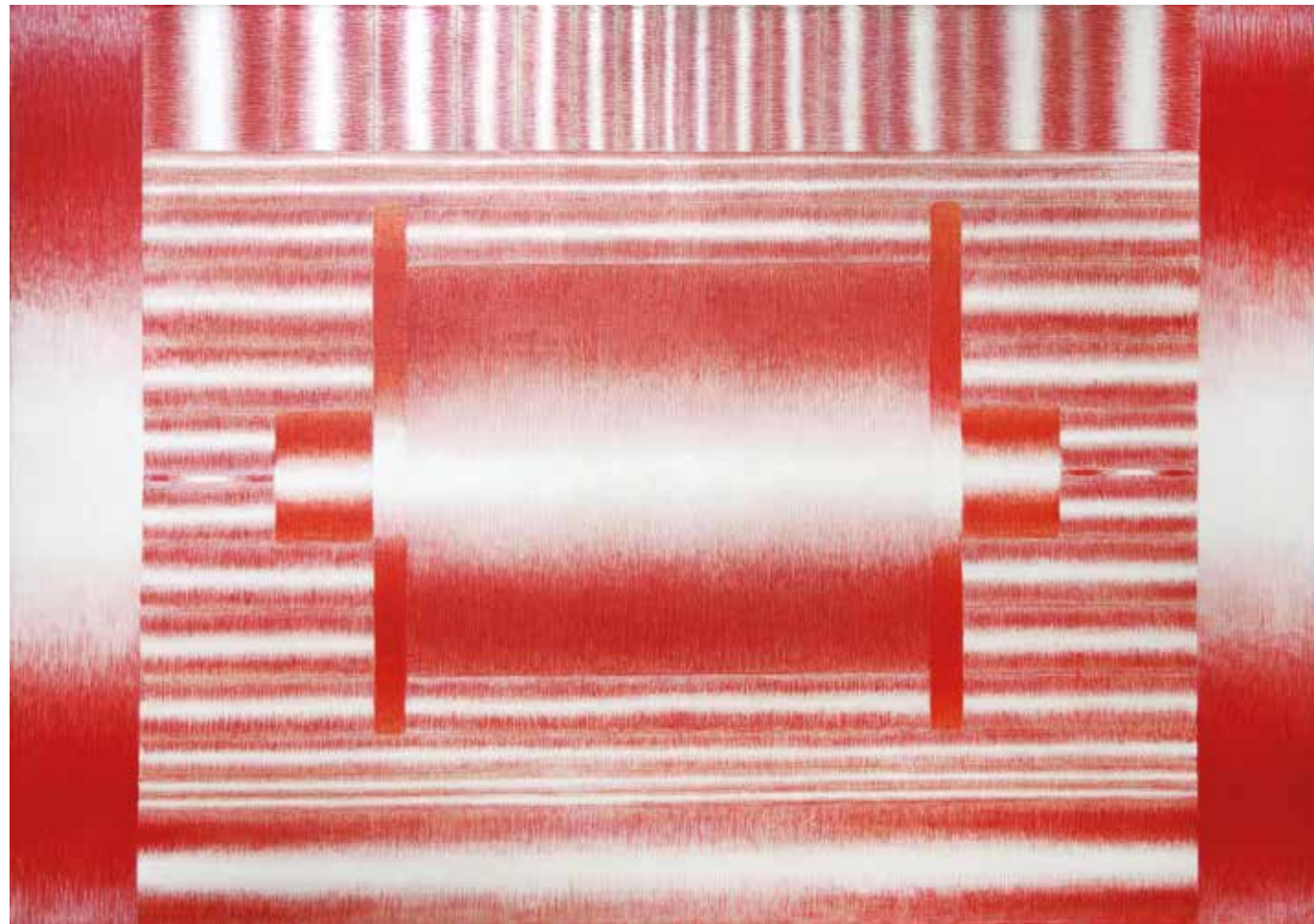
cena sprzedaży: 40 000 zł (cena warunkowa)

WYSTAWIANY:

- Zofia Artymowska, Poliformy 1970 – 1983 [kat. wystawy], CBWA Zachęta - BWA Kraków - BWA Łódź - Arsenal Białystok 1984, Warszawa 1984 , repr. s. nlb.
- Zofia Artymowska, Malarstwo [kat. wystawy], Muzeum Architektury Wrocław, [kat. wystawy], luty 1972, Wrocław 1972, il. poz. 8.
- Zofia Artymowska. Malarstwo [kat. wystawy], Związek Polskich Artystów Plastyków CBWA, kwiecień 1971, Warszawa 1971, poz. kat. 40.

Na początku lat 80., podsumowując dekadę pracy nad „Poliformami”, Zofia Artymowska wyróżniła dwa kierunki poszukiwań: pierwszy – „mechaniczny”, odwołujący się do „przestrzeni zmechanizowanej”, drugi, odnoszący się do „przestrzeni tworzącej rodzaj czytelnego wnętrza”. Na prezentowanym obrazie cylindryczne abstrakcyjne formy, sugerujące maszynę, służą za tło dla umieszczonego centralnie konkretnego obiektu. Przedstawiony „realistycznie” element mechanizmu stanowi tu rodzaj przedmiotu-fetyszu industrialnego pochodzenia. Z kolei pionowe pasy z lewej i z prawej strony kompozycji wyglądają na powiększone fragmenty tegoż przedmiotu. Monochromatyzm obrazu potęguje wrażenie gry z optyką widzenia, z percepcją przestrzeni obrazu (relacja: tło – obiekt).

„Analiza kształtu i ruchu, przestrzennych relacji rzeczy, prowadzi naturalną drogą do konkretyzacji przedmiotu. Coraz silniej sugerują trójwymiarowość obłe formy, lśniąco obojętną gładkością precyzyjnie obrobionego metalu. Zainteresowaniem obdarza tu Artymowska nie tyle jakość materii, co akcję, w jaką wprzęga owe formy. Dążą one nieuchronnie do konstytuowania się w nowe przedmioty-symbole, które służą znów ukonkretnianiu i przybliżaniu wyobraźni oderwanych poprzednio pojęć” (Irena Jakimowicz, [wstęp w kat. wystawy:] Zofia Artymowska, Malarstwo, ZPAP, Centralne Biuro Wystaw Artystycznych, Warszawa, kwiecień 1971)





19 JACEK DYRZYŃSKI (1945)

ORGANY, 2016 r.

tektura, płyta/akryl, grafit, 60 x 60 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: JACEK DYRZYŃSKI | 2016 | ORGANY | TEKTURA | PŁYTA | GRAFIT | AKRYL
| JACEK DYRZYŃSKI | 60 x 60 cm | napis GÓRA i wskazówka montażowa

cena wywoławcza: 15 000 zł

estymacja: 20 000 - 25 000

„Organy” to praca wyjątkowa w abstrakcyjnej, „konstruktywistycznej” twórczości Jacka Dyrzyńskiego. Tytuł tej efektownej kompozycji przestrzennej sugeruje świat przedmiotowy – obłe, wydłużone formy odczytujemy jako piszczalki organów. Cień zaznaczony na tych wypukłych elementach grafitem wywołuje wrażenie metaliczności dźwięku. Wyłaniające się spod „organów” barwy tła – brąz na dole, błękit na górze – przywodzą na myśl opozycję ziemi i nieba, niczym *vox humana* i *vox coelestis*.





20

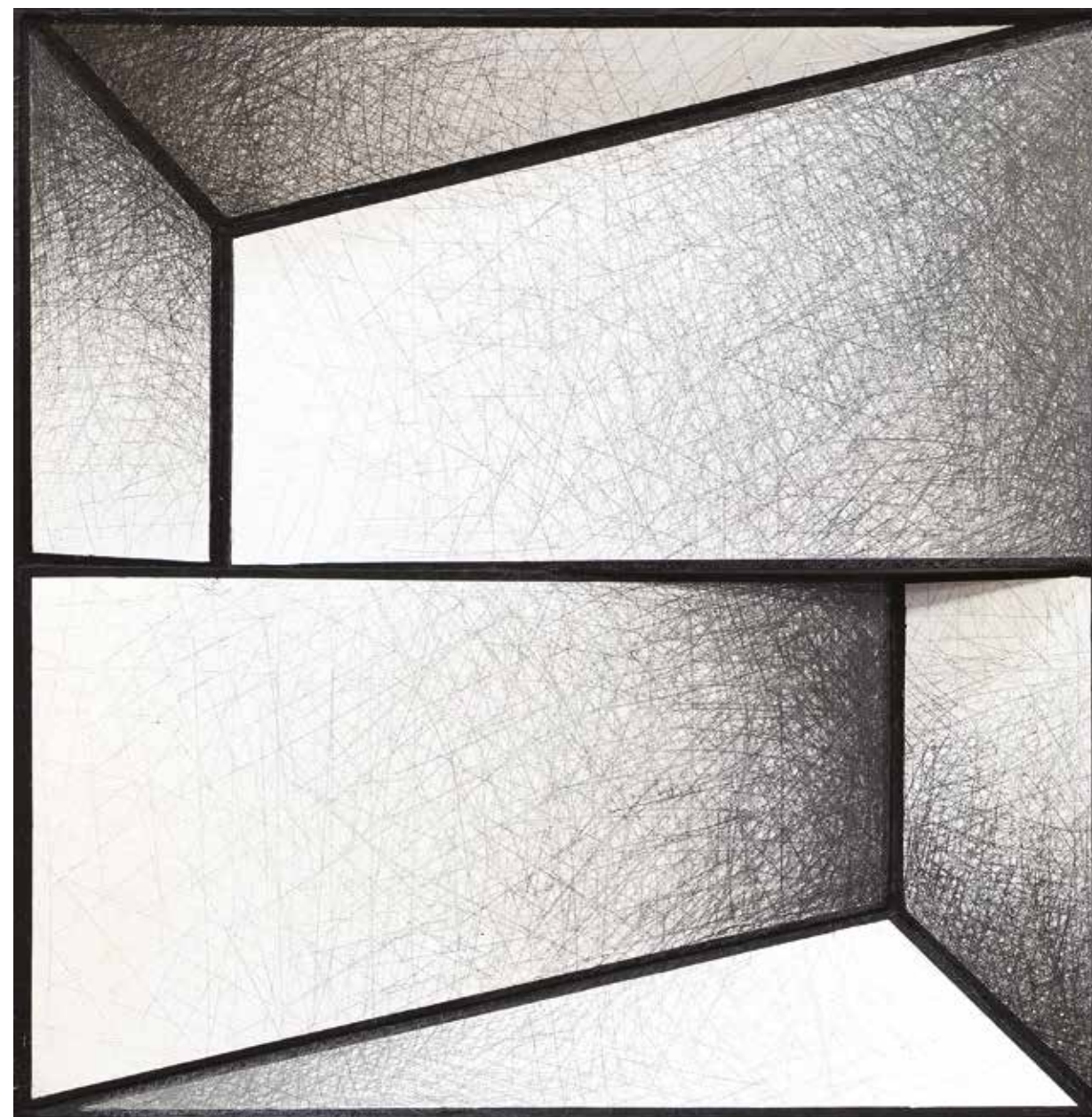
JACEK DYRZYŃSKI (1946)

BEZ TYTUŁU, 2010 r.

akryl, grafit/tekstura, 40 x 40 x 4 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: JACEK DYRZYŃSKI | TEKSTURA | AKRYL | GRAFIT | 40 x 40 | 2010 | napis
GÓRA i wskazówka montażowa

cena wywoławcza: 5 000 zł
estymacja: 7 000 - 10 000

Kwadrat – ulubiona figura Jacka Dyrzyńskiego – jest tutaj ramą, przez którą zaglądamy do wnętrza dwóch prostopadłościanów. Na górze widzimy górny narożnik jednego, na dole – odpowiednio – dolny narożnik drugiego. Po dokładniejszej analizie dostrzegamy, że fragmenty brył złożone zostały z figur przystających. Paradoksalne podobieństwo i odmienność górnej i dolnej części kompozycji oraz gra światła i cieni sprawiają, że oglądający wodzi wzrokiem od „ściany” do „ściany” tego zagadkowego wnętrza. Jego oko bezustannie porusza się we wszystkich kierunkach.





21 MIECZYŚŁAW WIŚNIEWSKI (1929 - 2018)

UKŁAD LV/111, 2005 r.

akryl/płótno, drewno, 90 x 71 x 6 cm
sygnowany, datowany i opisany flamastrem na listwie blejtramu: Mieczysław Wiśniewski
| „UKŁAD LV/111” | 2005 | 71 x 90

cena wywoławcza: 16 000zł
estymacja: 18 000 - 25 000
cena sprzedaży: 20 000 zł

WYSTAWIANY:

- Mieczysław Wiśniewski, Twórczość z lat 1954 - 2010. Obrazy, kolaże, asamblaże, układy sferyczne, Toruń 2010

LITERATURA:

- Mieczysław Wiśniewski. Twórczość z lat 1954 - 2010. Obrazy, kolaże, asamblaże, układy sferyczne, Toruń 2010, [kat. wystawy], Toruń 2010, il. s. 160.

„Układ LV/111” jest ściśle symetryczną kompozycją z wyraźnie zaznaczonym centrum. Pary listew, wychodzących z narożników, przecinają się na środku, tworząc otwór w postaci rombu. Romb ten jest rodzajem ramy dla wgłębienia wyciśniętego w płótnie. Artysta wykozystał tu również dwa rodzaje czerni – błyszczącą i matową.

„Drugi rodzaj stosowanych rozwiązań polega na wprowadzeniu regularnego układu elementów. Są to często kompozycje znane z tradycji abstrakcji geometrycznej: kwadrat w kwadracie, równoramienny krzyż w kwadracie, kwadrat przecięty przekątnymi itp. Elementy budujące takie układy są zwykle nie namalowane na płótnie, a nałożone na powierzchnię wyjściową jako elementy. Często też, w przeciwieństwie do niej, są matowe. Powoduje to, że inaczej reagują na padające promienie świetlne.

Dlatego regularny, statyczny układ kompozycyjny ożywa, staje się wizualnie zmienny. Prace te można uznać za swoisty dialog i polemikę z tradycją abstrakcji geometrycznej, w której ceniono zwykle jednoznaczność rozwiązań plastycznych” (Grzegorz Sztabiński, Wobec centrum – w poszukiwaniu znaczenia kompozycji w obrazach Mieczysława Wiśniewskiego, [w:] Mieczysław Wiśniewski. Twórczość z lat 1954-2010. Obrazy, kolaże, asamblaże, układy sferyczne, Toruń 2012, s. 99, 100).





22

MARCIN BERDYSZAK (1964)

OSTRZEŻENIE JAKO FORMA UKRYCIA, 2017 r.

akryl/deska, 120 x 105 x5 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: MARCIN BERDYSZAK | "OSTRZEŻENIE JAKO FORMA UKRYCIA"- 2017 | AKRYL | wskazówka montażowa | napis GÓRA | monogram

cena wywoławcza: 10 000 zł

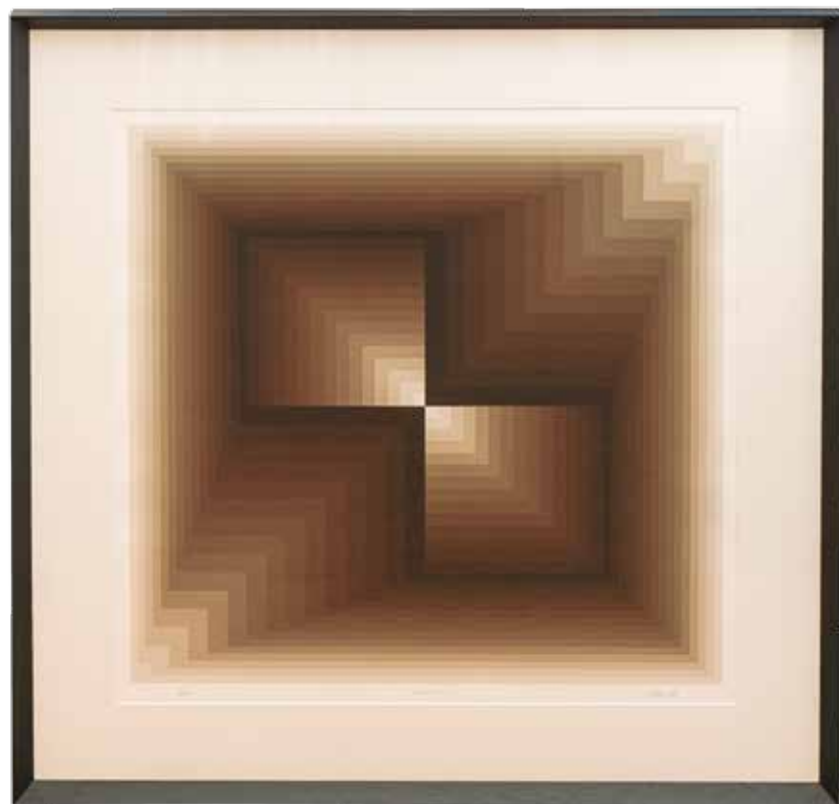
estymacja: 12 000 - 14 000

WYSTAWIANY:

- Pozornie niekonieczne, Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej "Elektrownia", Radom, maj 2018
- Zła widoczność, Galeria Muzalewska w Poznaniu, listopad 2018

Marcin Berdyszak często tworzy obiekty malarskie odwołujące się do poetyki drogi. W swoich realizacjach nawiązuje do tablic drogowych i innych elementów ostrzegawczych – stąd pasy: biało-czerwone lub żółto-czarne. Prezentowana praca to szereg nałożonych na siebie tablic w żółto-czarne pasy. Na przedniej tablicy pasy są szerokie, na kolejnych coraz węższe i bardziej zagęszczone, co wywołuje efekt perspektywy drogi. Widz ma wrażenie zbliżania się do kolejnych barier. W pracy Berdyszaka zamknięte są przestrzeń i czas, a także ekscytacja związana z prędkością pokonywania trasy samochodem, ciekawość i niepewność jej końca, świadomość niebezpieczeństwa. W tę całkiem poważną opowieść artysta włącza element absurdu, a mianowicie umieszcza w kompozycji banany. Motyw banana – często powracający w twórczości Berdyszaka – jest dadaistycznym gestem unieważnienia, w tym przypadku – jakby zaprzeczeniem ostrzeżenia.





23 JURGEN PETERS (1936)

CONTRACTION, 1981 r.

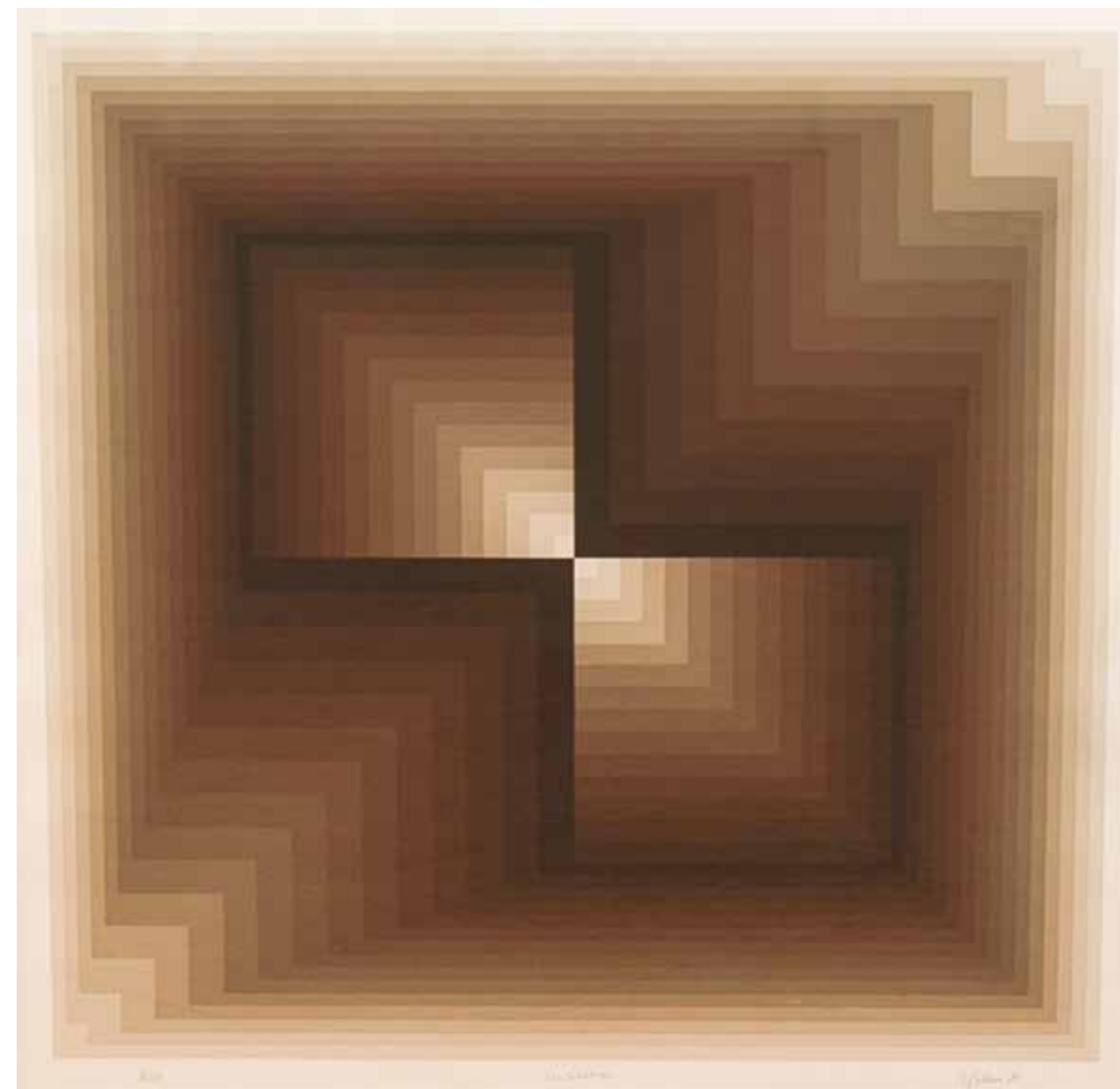
serigrafia barwna/papier, 63,5 x 63 cm (w świetle passe-partout)
sygnowana, datowana i opisana oł. l.d.: 8/250, śr. Contraction, p.d.:JPeters 81

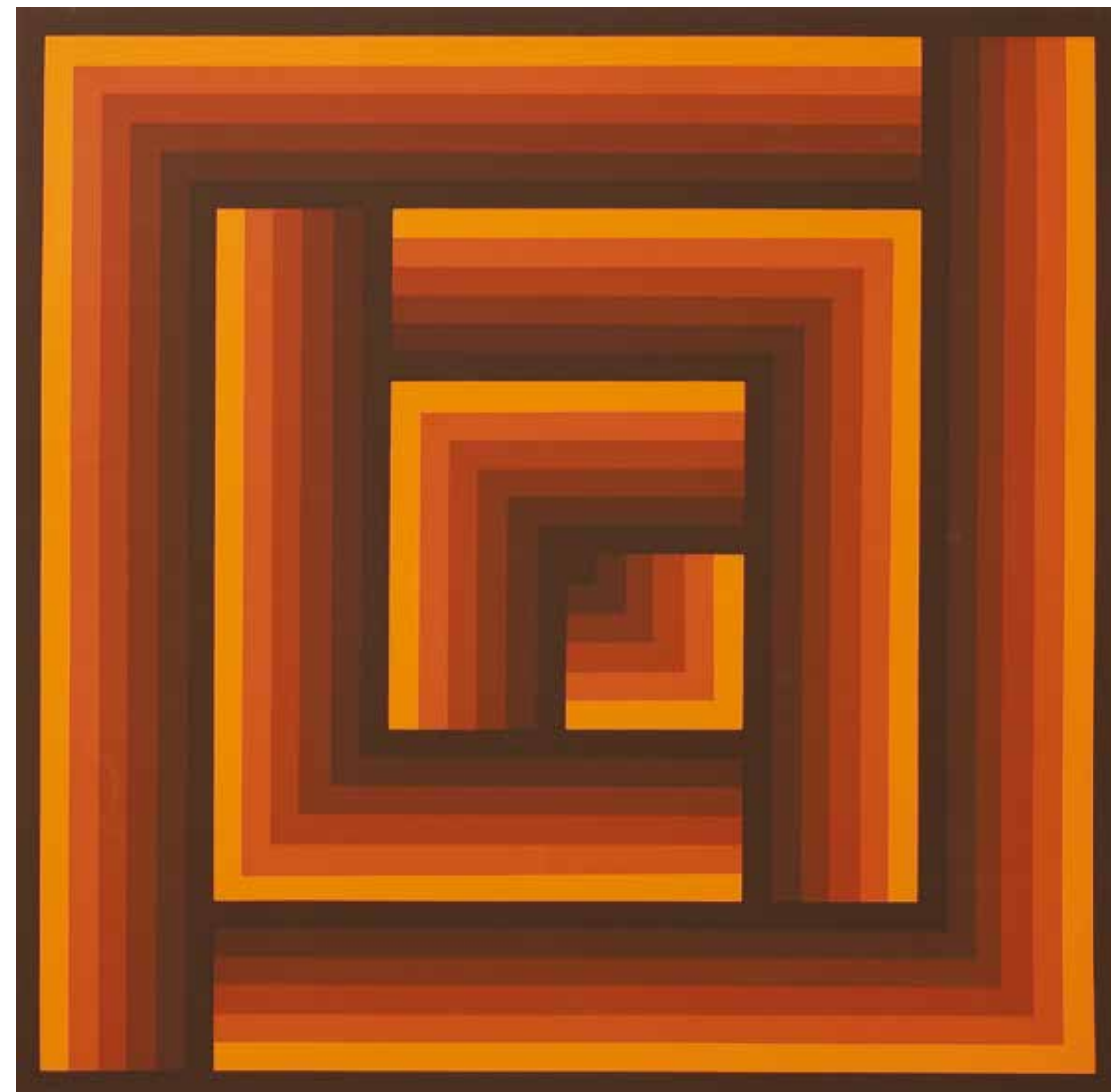
cena wywoławcza: 4 400 zł ♣

estymacja: 5 000 - 6 000

cena sprzedaży: 4 800 zł

Artysta urodził się w 1936 roku w Hamburgu. Jest znany jako twórca sztuki optycznej. Od lat 70. jego prace pojawiały się na łamach magazynu „Art in America”. Peters uzyskuje efekt iluzji optycznej nie tylko przy pomocy geometrii, ale przede wszystkim umiejętnie operując światłem. Postępuje się multiplikacją form i gradacją jasności barw. W przypadku niektórych prac, jak ta prezentowana, sztuczna głębia wywołuje u oglądającego silne złudzenie, że ma przed sobą kompozycję przestrzenną, a nie dwuwymiarową.





25

BABE SHAPIRO (1937-2016)

BLUE HEXAGONS, 1971 r.

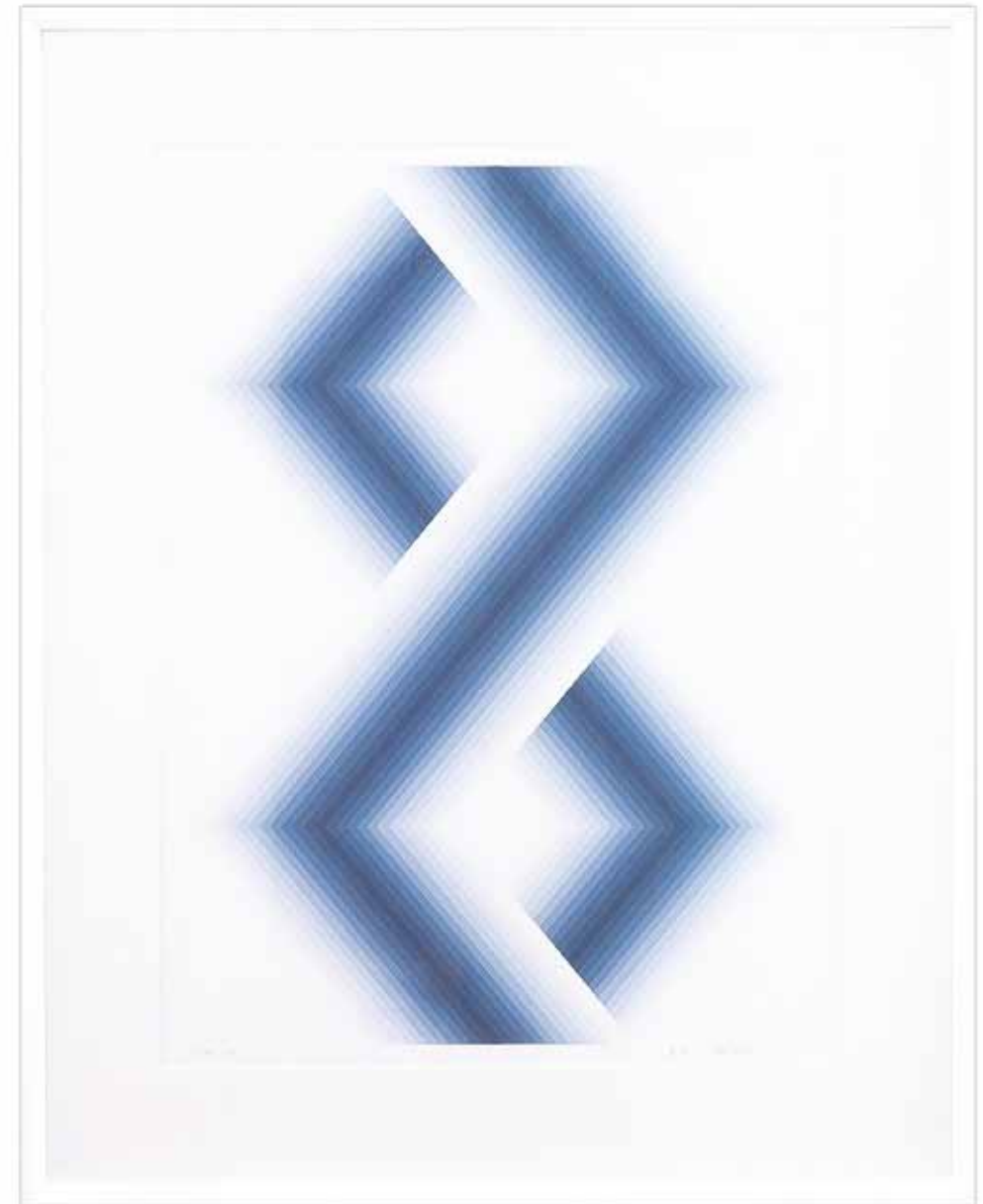
sitodruk/papier, 79 x 60 cm (w świetle passe-partout)

sygnowany, datowany i opisany ołł.d.: Z III 1971, p.d.: 4.125 babe shapiro

cena wywoławcza: 6 200 zł ♣

estymacja: 8 000 - 10 000

Artysta studiował pod kierunkiem Roberta Motherwella – wybitnego przedstawiciela amerykańskiego ekspresjonizmu abstrakcyjnego. Shapiro został odkryty w 1958 roku przez ówczesnego dyrektora Muzeum Guggenheima w Nowym Yorku – Jamesa Sweeneya, kolekcjonującego głównie malarstwo należące do wspomnianej estetyki. Pierwszą indywidualną wystawę Shapiro miał w 1962 roku. Jednak największą popularnością artysta cieszył się w latach 70. i 80. Zastąpił z geometrycznych, monochromatycznych kompozycji wpisujących się w nurt sztuki optycznej. Swoje pomysły kompozycyjne realizował zarówno w postaci obrazów akrylowych (także wielkoformatowych), jak i prac na papierze. Dzięki doskonałości technicznej w wyprowadzaniu gradacji tonów uzyskiwał efekt iluzji optycznej. Oglądający doświadczą zwykle silnego złudzenia światła bijącego z wnętrza obrazu.



TWO TIGERS ON GOLD, 1981 r.

serigrafia/papier, 49 x 70 cm (w świetle passe-partout)
sygnowana i opisana oł.p.d.: Vasarely, l.d.: 189/250

cena wywoławcza: 4 800 zł ♣

estymacja: 6 000 - 8 000

cena sprzedaży: 5 000 zł

Przedstawienie tygrysów, podobnie jak zebry Vasarely'ego, wpisuje się w niezwykle ciekawą współczesną animalistykę. Artysta nie odwołuje się jednak do tradycyjnej symboliki zwierząt. Jako geometrysta bawi się formą graficzną: figury tygrysów zostały przestylizowane w duchu op-artu. Pręgi na ciele jednego zwierzęcia stykają się z pręgami na ciele drugiego, łudząc oko, poszukujące konturów sylwetek. Dodatkowej przyjemności patrzącemu dostarcza pełna energii kolorystyka i mieniące się złotem tło.



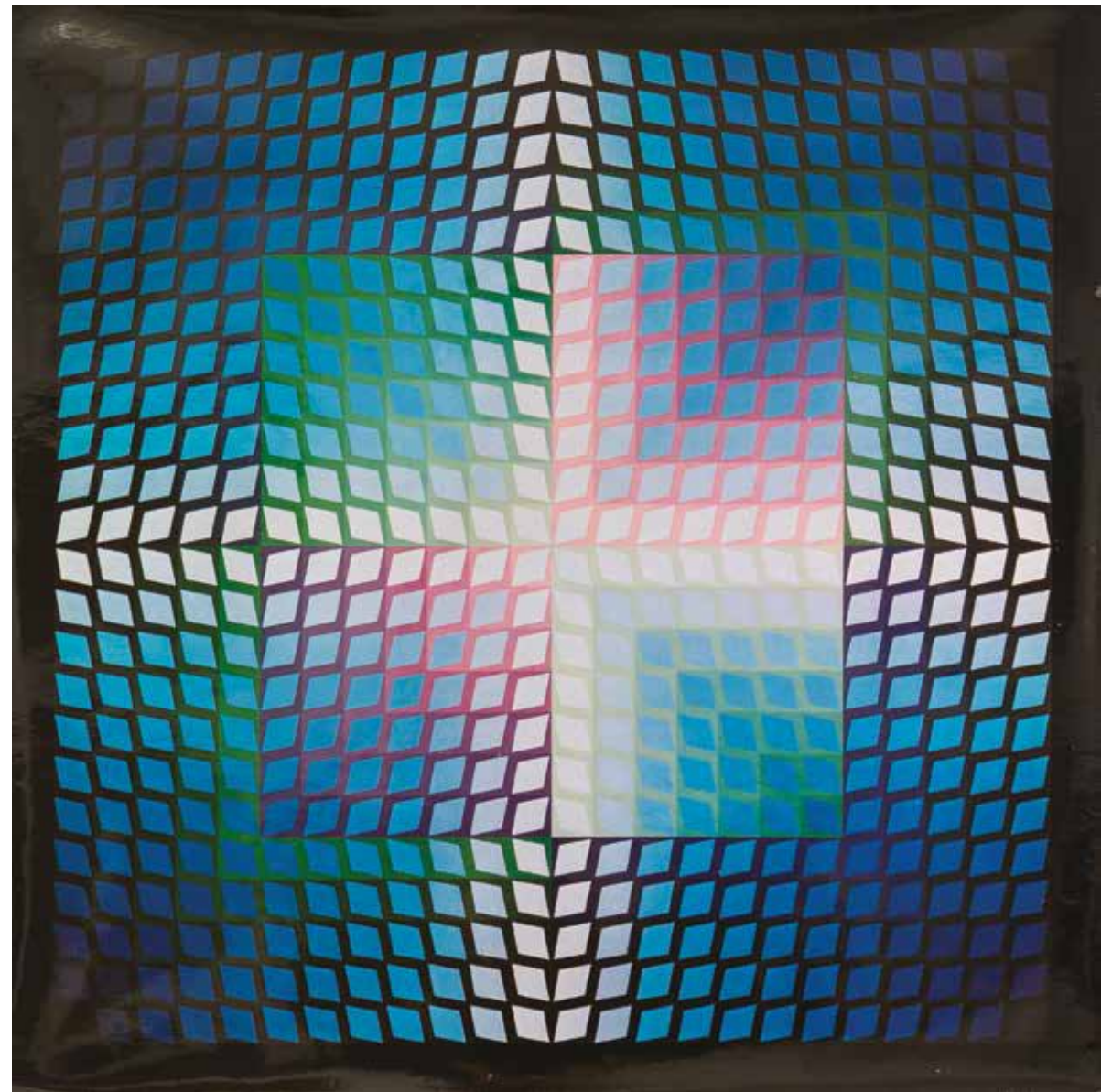
QUASAR - PAAL 2, Z CYKLU: PROGRESSIONS, 1970 r.

heliograviura/papier błyszczący, 41 x 41 cm

opisana na odwrocie: Victor Vasarely | QUASAR - PAAL 2 | litera c w kółku | 1972 Editions du Griffon | Neuchatel/Suisse

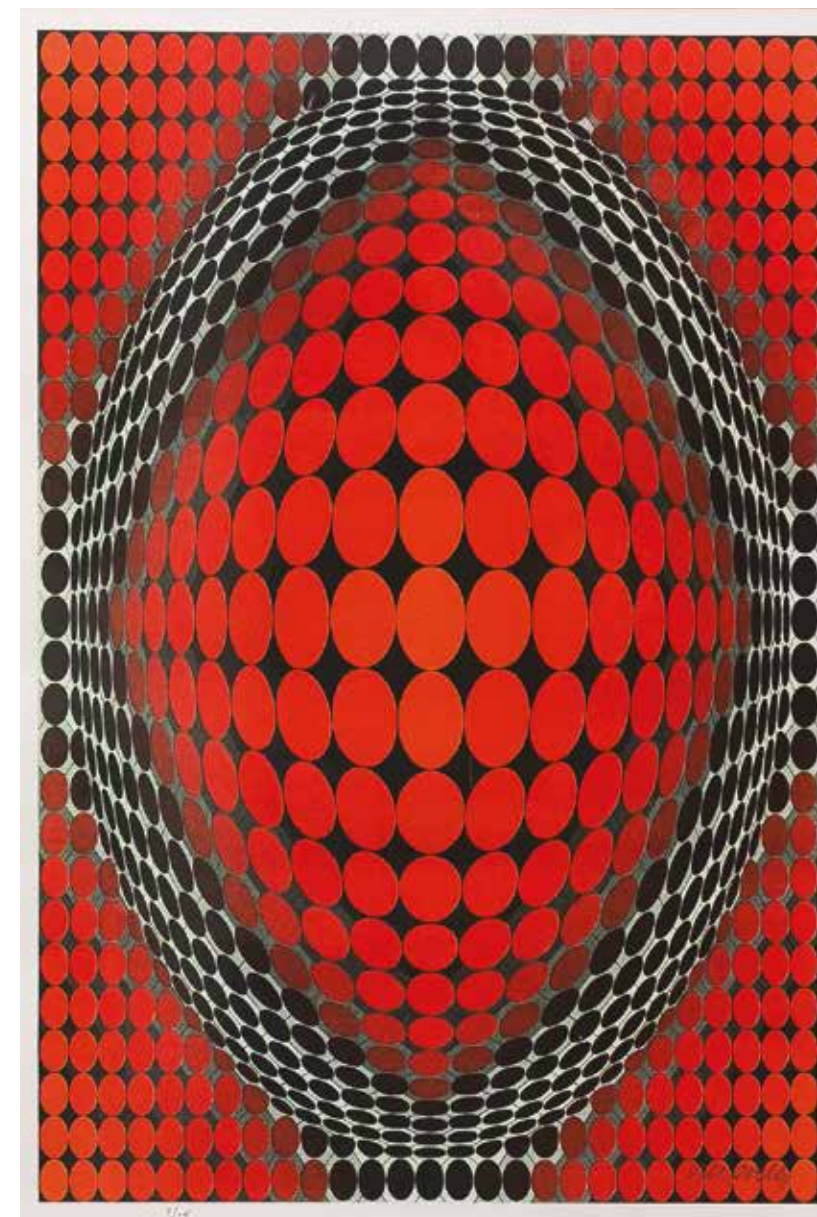
cena wywoławcza: 1 800 zł ♣

estymacja: 2 000 - 2 400



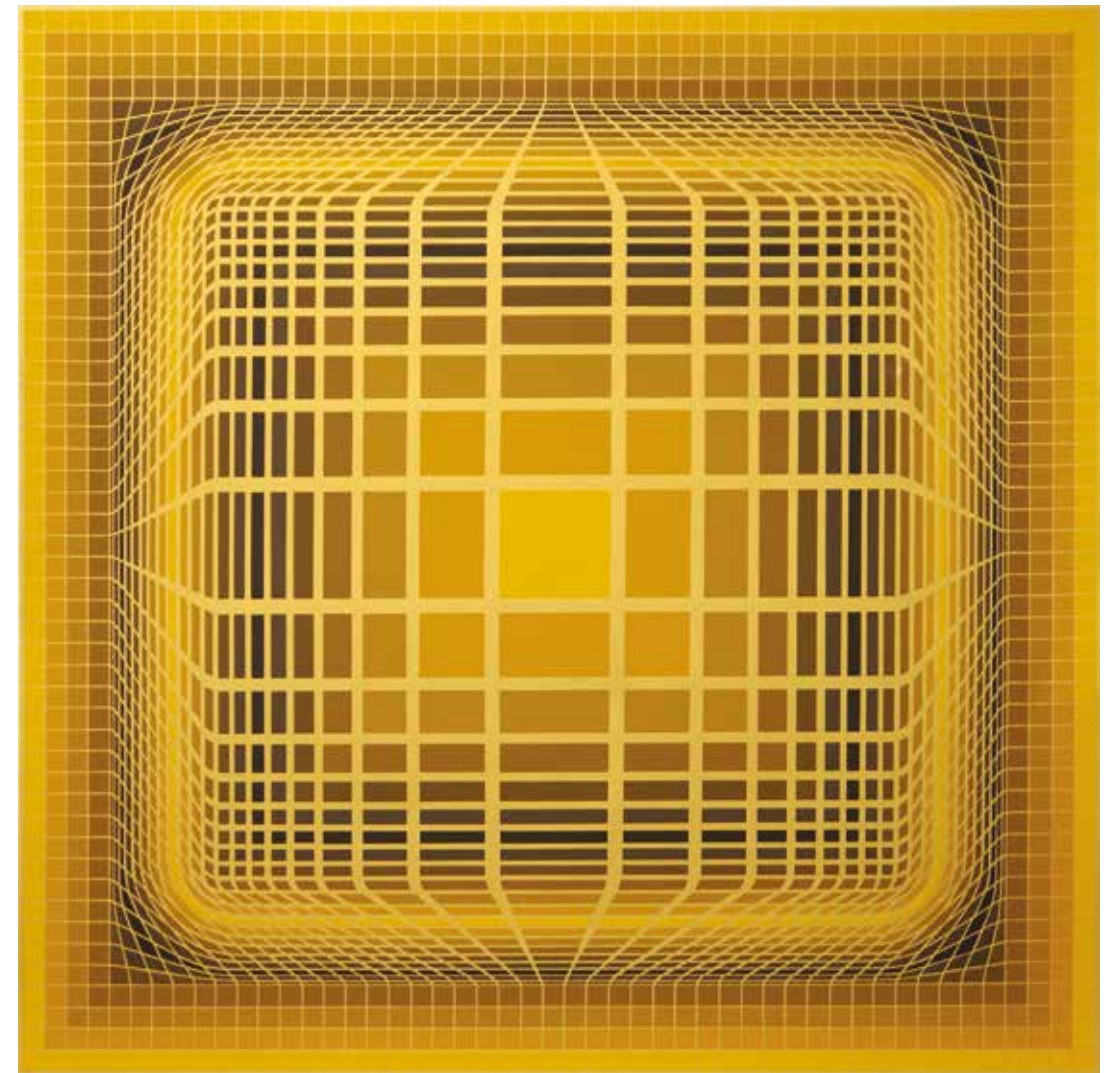
heliograwiura/papier, 45 x 30,4 cm (w świetle passe-partout)
sygnowana i opisana oł.p.d.: Vasarely, l.d.: 7/25

cena wywoławcza: 1 800 zł ♣
estymacja: 2 000 - 2 400



serigrafia barwna/papier, 60,5 x 60,5 cm (odbitka), 82 x 70 cm (plansza)
sygnowana oł.p.d.: Vasarely, l.d.: EA

cena wywoławcza: 5 000 zł ♣
estymacja: 7 000 - 9 000



30

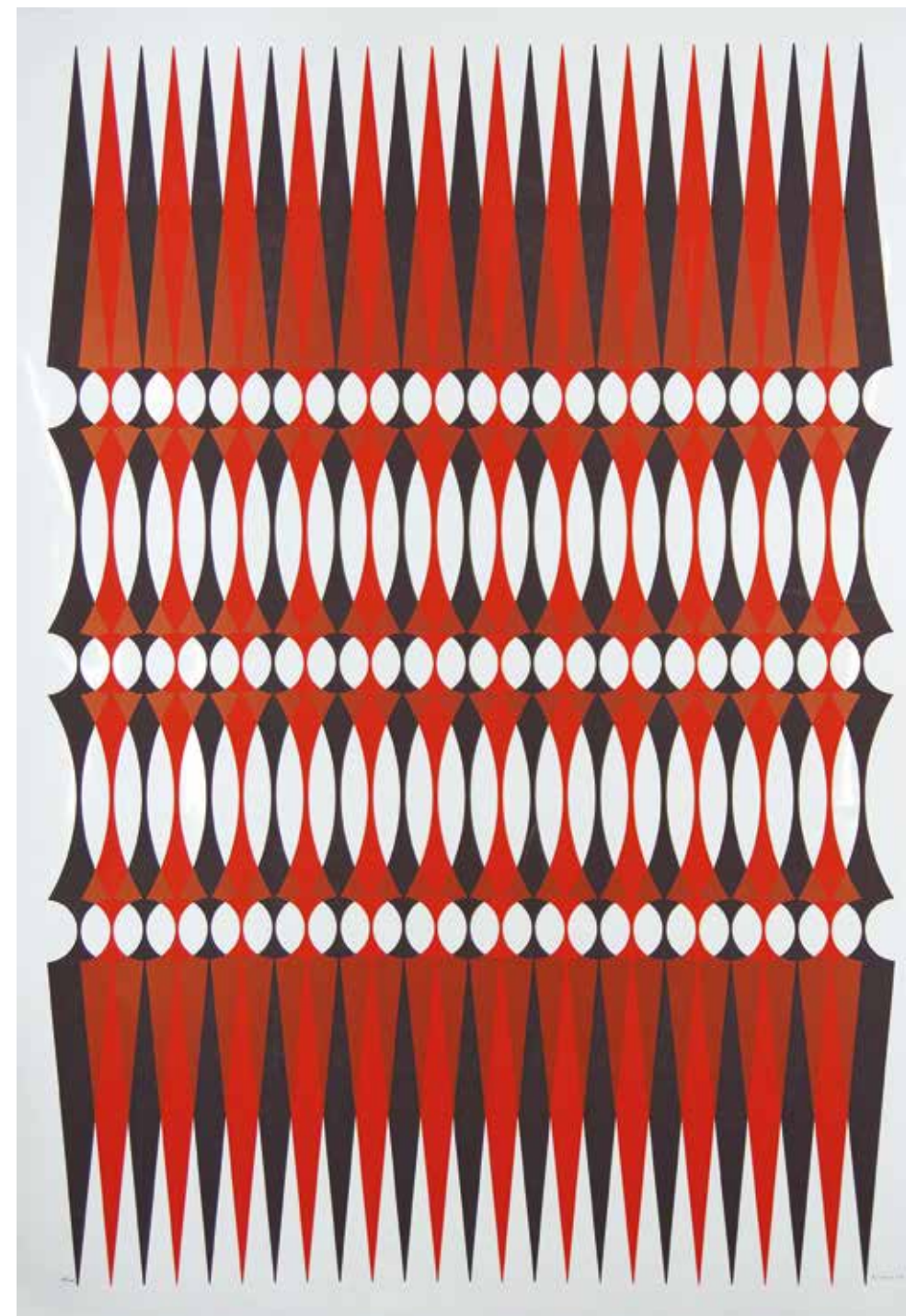
MIODRAG DJORDJEVIC (1936)

Z CYKLU: CINETIQUE, 1970-79 r.

sitodruk/papier, 94 x 64,5 cm (odbitka), 100 x 70 cm (plansza)
sygnowany i opisany oł.p.d.: Miodrag, l.d.: 71/100

cena wywoławcza: 2 000 zł ♣
estymacja: 2 200 - 2 600

Artysta pochodzi z Serbii. Przedstawiciel op-artu. W swoich kompozycjach posługuje się wydłużoną obłą formą. W prezentowanej pracy widzimy multiplikację przedstawionego motywu.





31 ALEKSANDER CALDER (1898 - 1976)

ASYMETRIE, 1972 r.

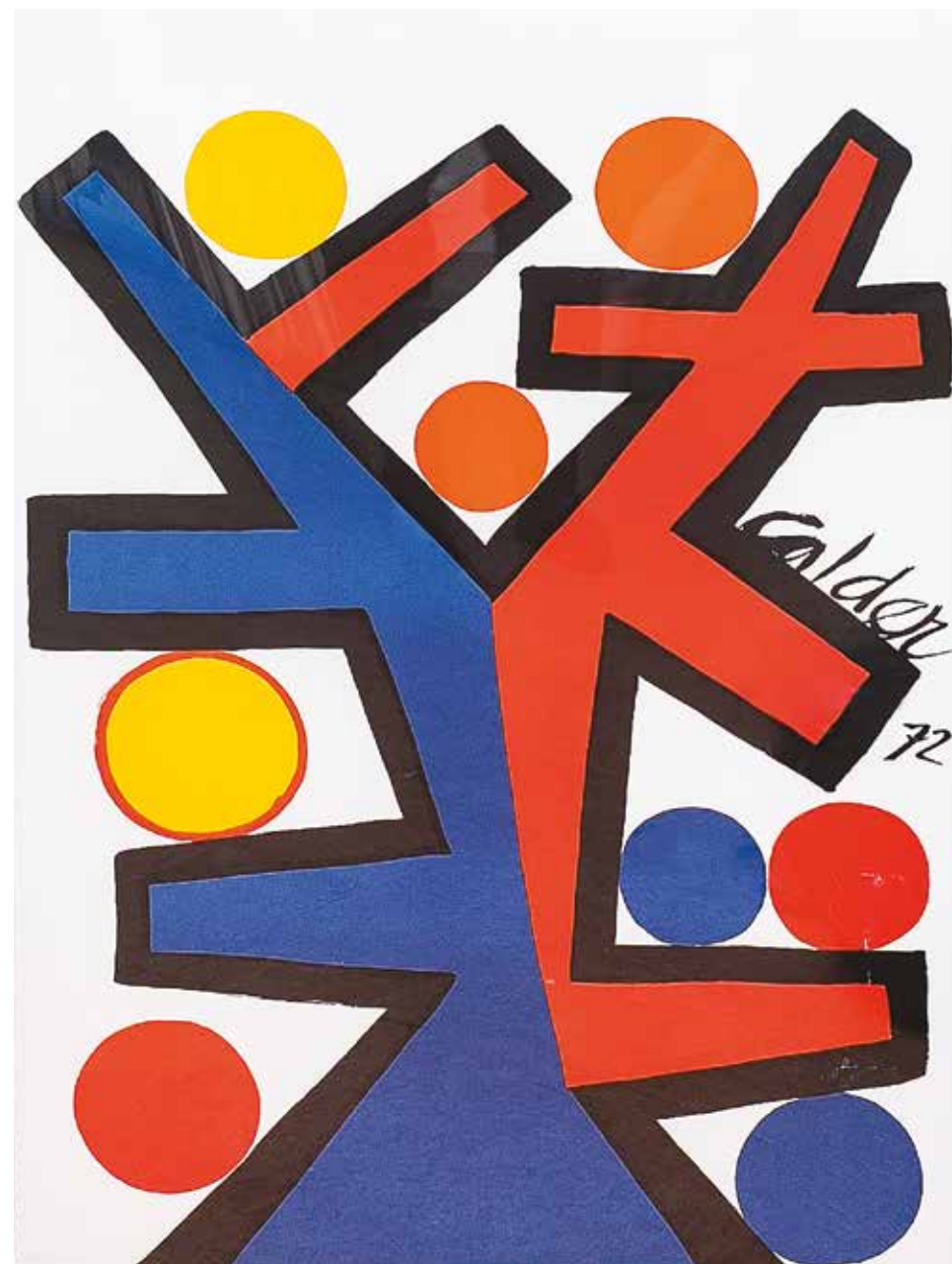
litografia/papier, 81 x 58 cm (w świetle passe-partout), efektowna oprawa
sygnowana w kompozycji: Calder 72

cena wywoławcza: 7 600 zł ♣

estymacja: 8 500 - 9 000

cena sprzedaży: 12 000 zł

Alexander Calder to jeden z najwybitniejszych artystów XX wieku. Zrewolucjonizował rzeźbę, wprowadzając do niej ruch. Swoje mobile, a także rzeźby nieruchome, tworzył z polichromowanych kawałków blachy. Zrezygnował zatem z bryły na rzecz konstrukcji z płaskich elementów. Artysta stosował barwy elementarne oraz czerni i biel, a swoje upodobania kolorystyczne przeniósł do prac graficznych. W kompozycjach litograficznych Caldera spotykamy płaskie plamy czystych barw podstawowych. Prezentowana litografia wywołuje skojarzenie z jego rzeźbami. Kolor w przypadku tej kompozycji pełni jeszcze jedną funkcję: rozmieszczenie plam błękitu i czerwieni zapewnia wewnętrzną równowagę. Przy pomocy kształtu i barwy rzeźbiarz bawi się tutaj symetrią i asymetrią.





32 KURT LARISCH (1913 - 2009)

BEZ TYTUŁU

serigrafia barwna/papier, 63 x 60 cm (plansza)
sygnowana p.d.: Kurt Larisch

cena wywoławcza: 1 600 zł ♣
estymacja: 2 200 - 2 800



33 MILTON H. GREENE (1922-1985)

MARYLIN MONROE

odbiłka żelatynowo-srebrzowa/papier barytowy, 39 x 49,5 cm (kompozycja), 40 x 50, 6 cm (karta)
na odwrocie napis flamastrem: 8143 | litera R w kółku

cena wywoławcza: 14 000 zł ♣
estymacja: 16 000 - 18 000



34 ROMAN ARTYMOWSKI (1919-1993) ▲

PEJZAŻ ORIENTALNY, 1963 r.

akwarela/papier, 42 x 35 cm
 sygnowana oł.: p.d.: R Arty 63
 opisana na odwrocie oł.: Roman Artymowski | 1963 | Kompozycja Orientalna | akwarela

cena wywoławcza: 2 500 zł
 estymacja: 3 000 - 4 000
cena sprzedaży: 2 500 zł

LITERATURA:

- Roman Artymowski, Prace wybrane, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 1998 [poz. 310, nr.kat.302]



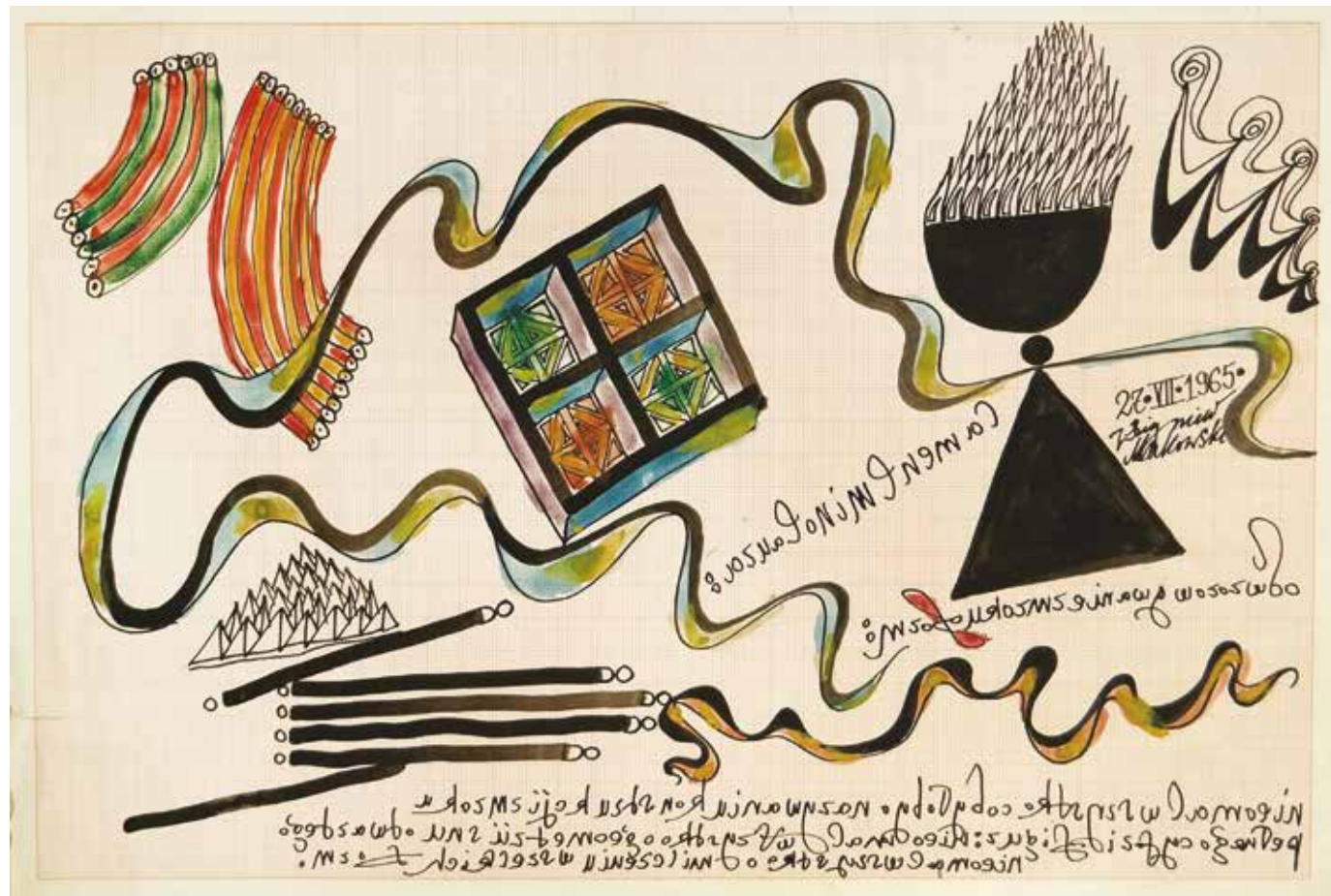
35 ROMAN OWIDZKI (1912 - 2009) ♣

BEZ TYTUŁU, 1960 r.

węgiel, tusz, ołówek/papier, 20 x 28, 5 cm
 sygnowany p.d.: RO 60
 sygnowany , datowany i opisany na na odwrocie oł.: R.OWIDZKI | 11-XII-60 | 20 cm X 28, 5 cm

cena wywoławcza: 2 500 zł ♣
 estymacja: 3 200 - 4 000

Artysta, teoretyk sztuki i pedagog. Na warszawskiej ASP prowadził w latach 1956-1983 Pracownię Kompozycji Brył i Płaszczyzn (od lat 70. pod nazwą Pracownia Wiedzy o Działaniach i Strukturach Wizualnych). Jego program nauczania był nowatorski, gdyż pewne kwestie formalne odnosił do wszelkich działań wizualnych, a nie tylko do sztuki użytkowej: „Mówiłem, jak poznać i zrozumieć rytm, akcent, dominantę, osie, kierunkowość, jak przestrzeń wkracza w dzieło, jak my korzystamy z tej przestrzeni. Poruszałem wszystkie problemy, które wchodzą w budowę dzieła” (Roman Owidzki w rozmowie z Martą Kowalewską, [w:] Co po Cybisie? [kat. wystawy], Zachęta – Narodowa Galeria Sztuki, Warszawa 2018, s. 259). W swoich kompozycjach reliefowych poszukiwał rozwiązań formalnych, równoprawnie traktując zagadnienie struktury i faktury. Także prace malarskie i rysunkowe były dla Owidzkiego swoistym laboratorium. Prezentowana kompozycja może wywoływać skojarzenie z koncepcją unizmu ze względu na neutralizację wewnętrznych napięć. Co prawda artysta wprowadził kontrastujące motywy – łuki i formy trójkątne, ostro zakończone, nie mniej jednak rytm ich powtórzeń, tworzy harmonijną, jednolitą całość.

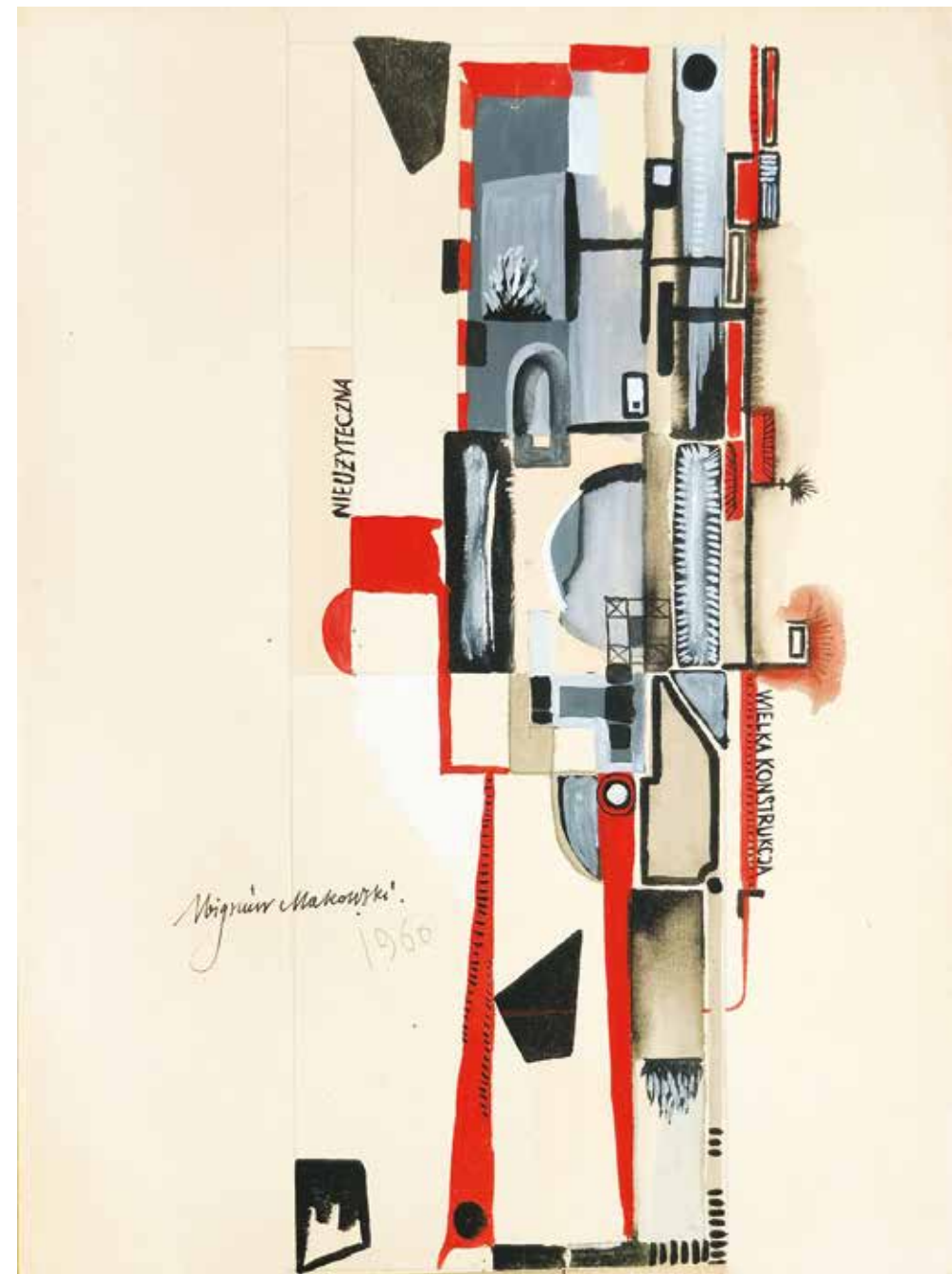


36 ZBIGNIEW MAKOWSKI (1930-2019)

BEZ TYTUŁU, 1965 r.

tusz, akwarela/papier milimetrowy, 29,5 x 42 cm
sygnowany i datowany tuszem w kompozycji: 27.VII.1965 | Zbigniew Makowski

cena wywoławcza: 5 000 zł
estymacja: 7 000 - 9 000
cena sprzedaży: 5 000 zł



37 ZBIGNIEW MAKOWSKI (1930-2019)

NIEUŻYTECZNA WIELKA KONSTRUKCJA, 1960 r.

akwarela, gwasz/papier, 39,4 x 29,5 cm
sygnowana i datowana w kompozycji: tuszem Zbigniew Makowski, oł. 1960

cena wywoławcza: 6 000 zł
estymacja: 8 000 - 10 000

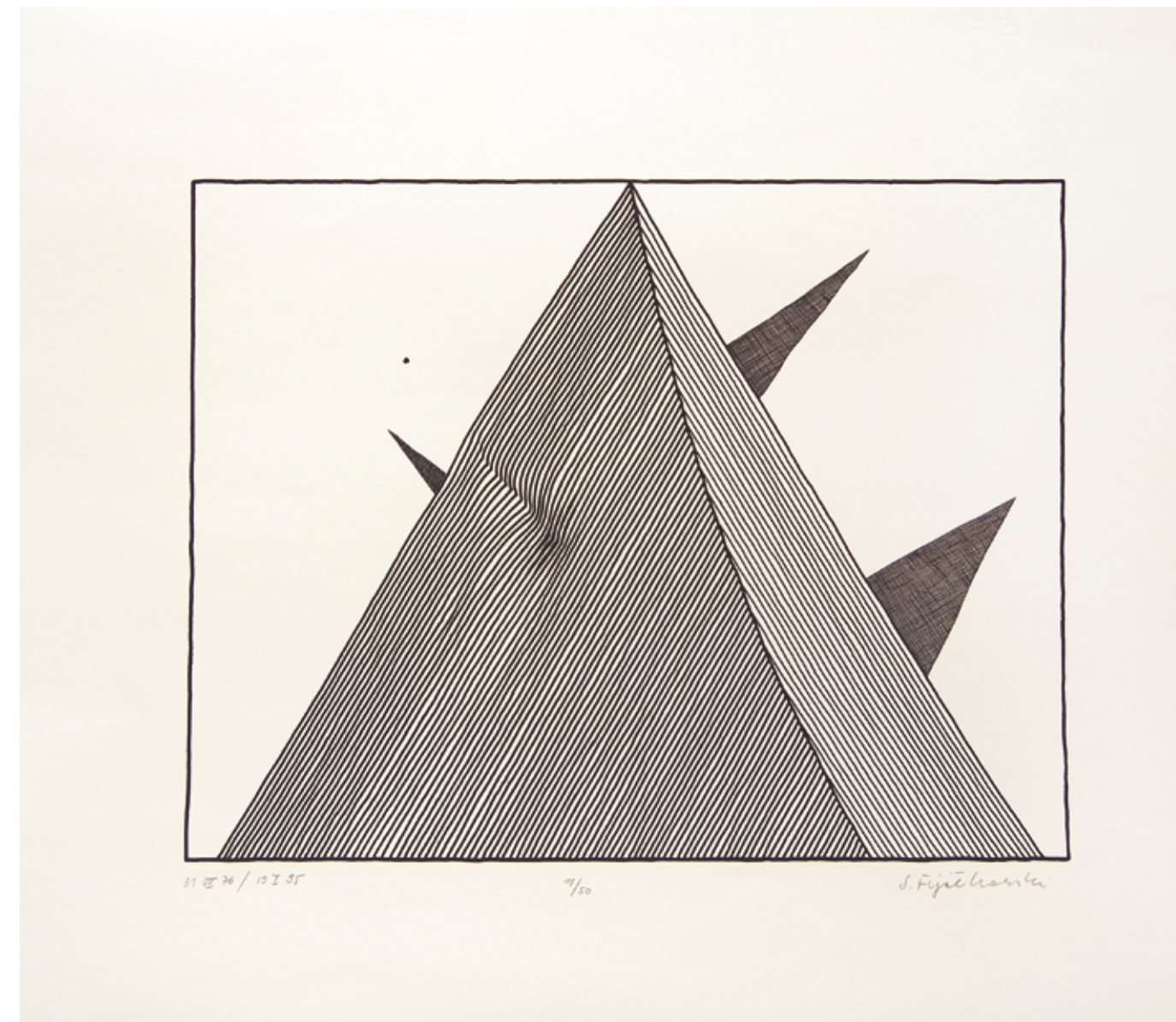
19 I 95, 1995 r.

sitodruk/papier, 43 x 55 cm (odbitka), 100 x 70 cm (plansza)

sygnowany, datowany i opisany oł. p.d.: S Fijałkowski; l.d.: 31 VII 76 / 19 I 95, śr. 11/50

cena wywoławcza: 2 600 zł ♣

estymacja: 3 000 - 3 800

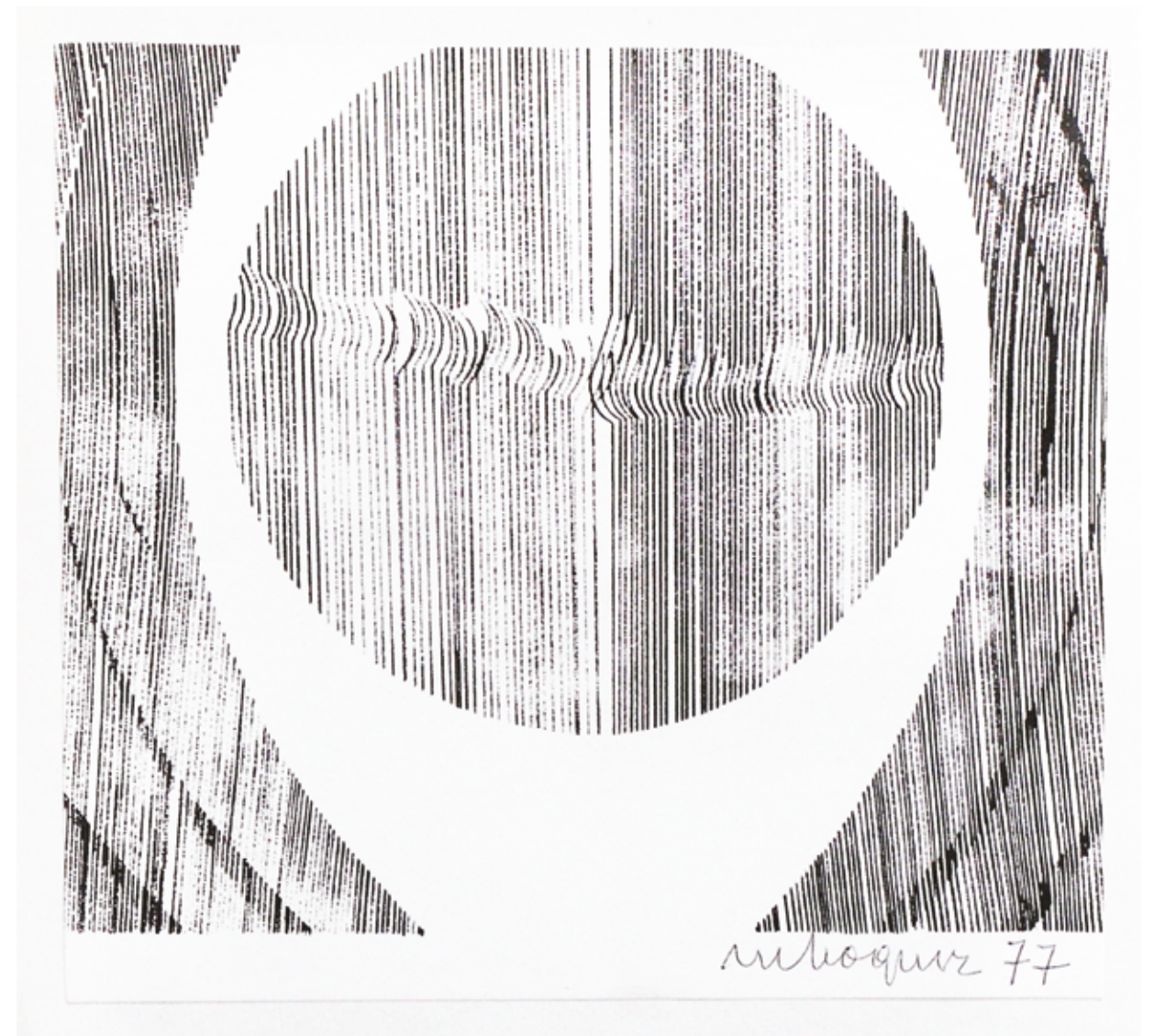


39

MARIAN BOGUSZ (1920-1980)

serigrafia/papier, 15,7 x 17,3 cm
sygnowana długopisem p.d.: mbogusz77

cena wywoławcza: 1 000 zł
estymacja: 1 200 - 1 400



40

MIECZYŚŁAW WASILEWSKI (1942)

BEZ TYTUŁU

tempera/karton, 29,5 x 21 cm
sygnowany oł.ł.d.: M. Wasilewski

cena wywoławcza: 1 800 zł
estymacja: 2 000 - 2 400
cena sprzedaży: 2 000 zł

Artysta ukończył w 1966 roku warszawską Akademię Sztuk Pięknych, uzyskując dyplom w pracowni prof. Henryka Tomaszewskiego. Następnie związał się z macierzystą uczelnią jako pedagog. Twórczość Mieczysława Wasilewskiego w dziedzinie plakatu, grafiki i rysunku cechuje lapidarność i poczucie humoru. Przy minimum formy artysta przekazuje maksimum treści. Jego celem jest „przetworzenie przedmiotu w coś, co jest piktogramem już odprzedmiotowionym”. Wasilewski konsekwentnie ogranicza się do czerni i bieli. Sprowadza treść przedstawienia do znaku graficznego. Potrafi zaskakująco spuentować scenę/sytuację przy użyciu najprostszyc środków graficznych. Ta umiejętność syntezy, ale też sposób postępowania się linią i plamą, nasuwa skojarzenie z dalekowschodnią kaligrafią. Rysunek Wasilewskiego wyróżnia malarskość gestu, upodobanie do efektu rozmazanej plamy czy kleksów. Często pociągnięcia szerokim pędzlem kontrastują z cienką kreską. Czasem jednak artysta postępuje się wyłącznie subtelną linią, jak w prezentowanym akcie.



41

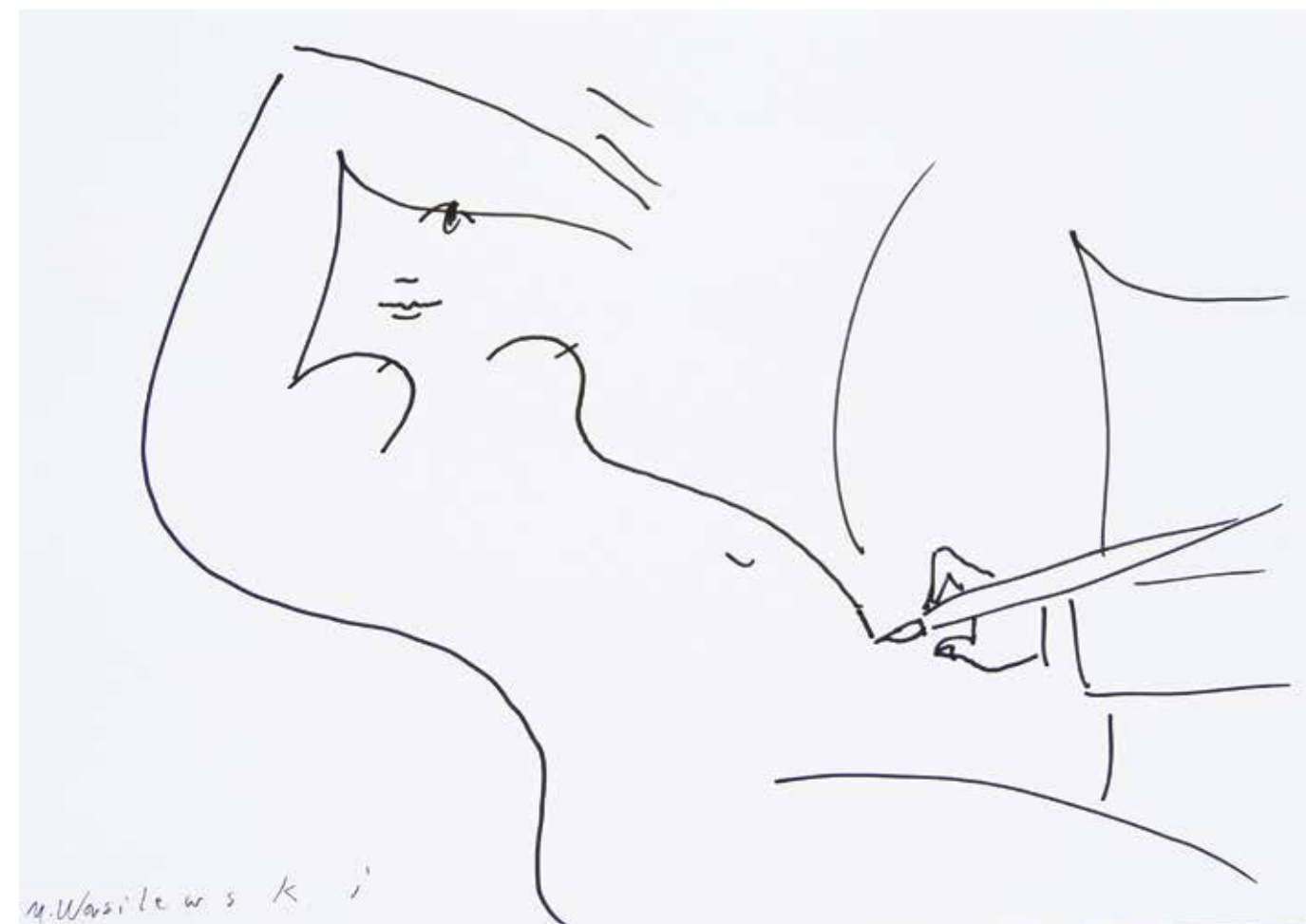
MIECZYŚLAW WASILEWSKI (1942)

BEZ TYTUŁU

flamaster tuszowy/karton, 20,9 x 29,6 cm
sygnowany l.d.: M. Wasilewski

cena wywoławcza: 1 800 zł
estymacja: 2 000 - 2 400

cena sprzedaży: 1 800 zł



serigrafia/papier, 60,5 x 81 cm (wymiary w świetle passe-partout)

sygnowana i datowana oł. p.d.: Jerzy Nowosielski 1997, opisana l.d.: 37/50 (numeracja odbitki)

cena wywoławcza: 9 000 zł ♣

estymacja: 11 000 - 14 000

cena sprzedaży: 10 000 zł



43

HENRI MATISSE (1869-1954)

NU BLEU I, 1954 r.

litografia/papier, 35 x 25 cm
sygnowana p.d.: HM

cena wywoławcza: 6 000 zł ♣
estymacja: 7 000 - 8 000

Henri Matisse swoją twórczością zawsze opiewał piękno i przyjemności życia. Jego malarstwo, jak na fowistę przystało, oszałamiało barwnością. Wśród tematów przez niego podejmowanych akt kobiecy zajmował kluczowe miejsce. Prezentowana praca należy do słynnego cyklu „Niebieskich aktów”. Jak wszystkie pozostałe, także i ta oparta jest na wycinankowej kompozycji – stąd kontury kobiecej sylwetki na litografii noszą ślady pracy nożyczkami, a nie pociągnięć pędzla czy kredki. Matisse zaczął wycinać kompozycje po tym, jak podczas II wojny światowej choroba przykuła go do wózka inwalidzkiego. Przyjęta metoda pracy pozwalała na tworzenie wielkoformatowych obrazów z niewielkich wycinanek, wykonywanych w papierach malowanych gwaszem. Asystentka malarza rozmieszczała je według jego wskazówek. Wiekowy już artysta nożycami „rysował” nadzwyczaj sprawnie, potwierdzając, że prawdziwe mistrzostwo nie zależy od technikaliów, a twórczy umysł może pokonać słabości ciała.



litografia/papier, 34 x 46 cm (odbitka), 54 x 66 cm (plansza)
sygnowana p.d.: HM

cena wywoławcza: 6 000 zł ♣
estymacja: 7 000 - 8 000



ANIOŁ Z 7. KRĘGU, ILUSTRACJA DO „BOSKIEJ KOMEDII” DANTEGO („RAJ”, PIEŚŃ XXII), 1951 – 1960 r.

ksylodruk/bawełniany papier welinowy B.F.K. Rives, 24 x 18,5 cm (odbitka), 33 x 26cm (plansza)

znak wodny w dolnej części planszy: B.F.K. Rives

cena wywoławcza: 3 500 zł ♣

estymacja: 4 000 - 5 000

LITERATURA:

- Salvador Dali , Das druckgraphische Werk II. Oeuvrekatalog der Litographien und Holzstiche 1956-1980, hsg von Ralf Michler und Lutz.W.Leopsinger, Prestel. Munchen, New York 1995, (poz.kat.II 1127)



KOMPOZYCJA BRĄZOWO - ZIELONA, 1994 r.

olej/ płótno, 81 x 73 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: RYSZARD ZAJĄC | / 81 x 73/ | 1994 | KOMPOZYCJA BRĄZOWO - ZIELONA |
KOMPOSITION IN GREEN - BROWN

sygnowany p.g.: monogram i data 94

cena wywoławcza: 7 000 zł ♣

estymacja: 8 000 - 10 000

W latach 1948 - 1954 studiował na Politechnice Szczecińskiej, a następnie na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. Choć porzucił architekturę i poświęcił się całkowicie malarstwu, to doświadczenie architekta wpłynęło na jego dalszą twórczość. Pejzaże architektoniczne Ryszarda Zająca są jak podróż w przeszłość. Przedstawienia architektury włoskich, zwłaszcza tokańskich miast, są fantastyczne, to wizje na pograniczu jawy i snu. W przypadku martwych natur malarz-architekt za każdym razem projektuje precyzyjną konstrukcję. Artysta nakłada na siebie plany i widoki przedmiotów, podobnie jak spiętrzał budynki w swoich architektonicznych „kaprysach”. W przypadku prezentowanego obrazu mamy do czynienia z na wskroś nowoczesnym paradoksem – widz wyczuwa bowiem jednocześnie i rozchwianie i stabilność, widzi „pewną” materię i transparentne, niepewne bytowo obiekty. Wszystko to by się rozpadło, gdyby ręka architekta nie wyznaczyła punktów ciężkości i nie rozpięta między nimi linii. Rozwiązania zastosowane przez malarza w „Kompozycji brązowo – zielonej” są zdecydowanie kubistycznej proveniencji.



47

PIOTR MŁODOŻENIEC (1956)

NIEDZIELA 2, 2015 r.

olej/ płótno, 130 x 100 cm
sygnowany, datowany i opisany pismem odręcznym na odwrocie:
piotr młodożeniec 98-15 | niedziela 2<

cena wywoławcza: 6 000 zł
estymacja: 12 000 - 14 000
cena sprzedaży: 7 500 zł



olej/ płótno, 90 x 90 cm

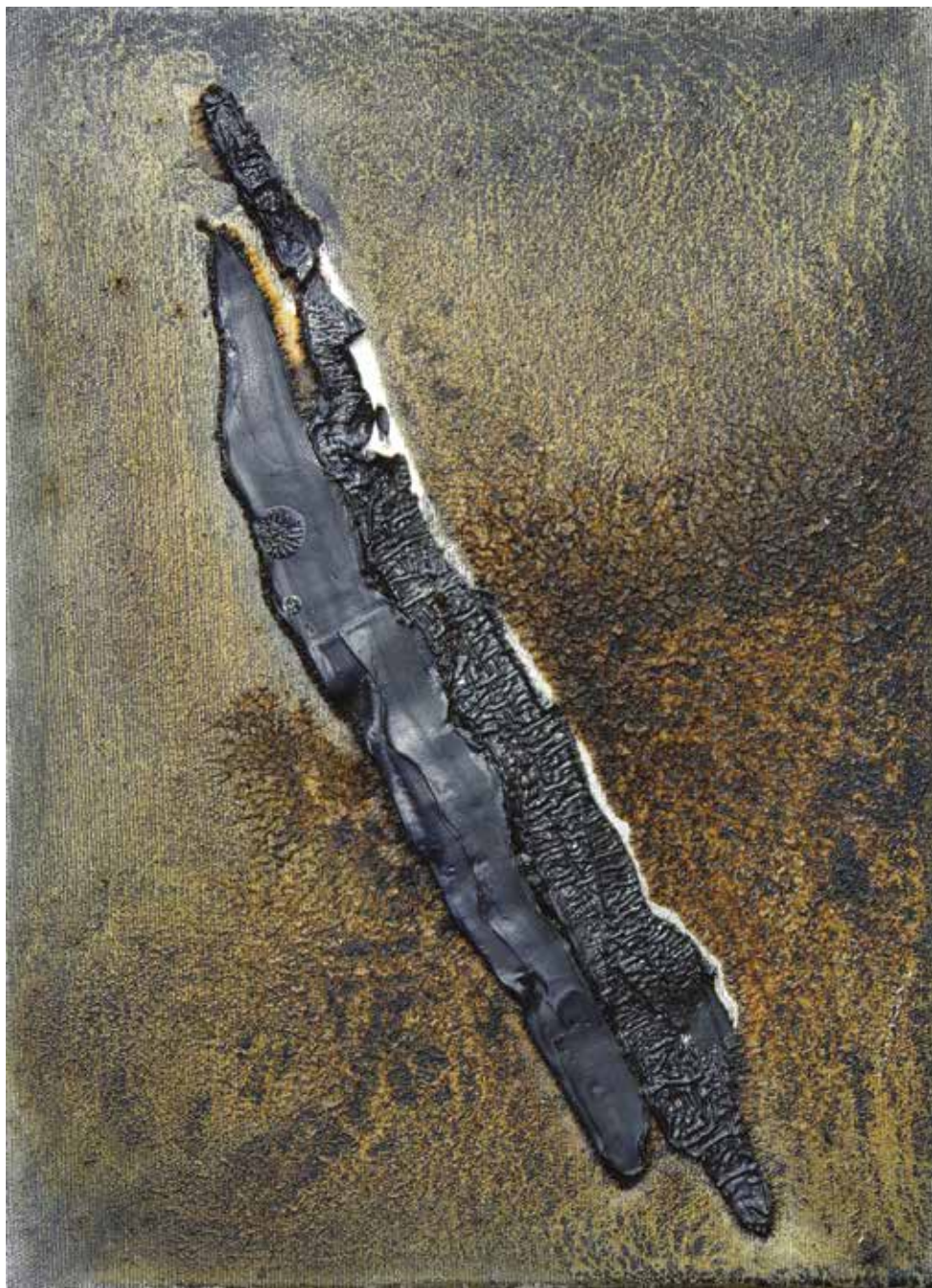
sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: IRENEUSZ WALCZAK | OL/PŁ | 90 x 90 cm | 2011 | „DOM” | wskazówka
montażowa | monogram, sygnowany l.d.: monogram

cena wywoławcza: 2 400 zł ♣

estymacja: 3 000 - 4 000

cena sprzedaży: 3 200 zł





49 **BOŻENNA BISKUPSKA (1952)**

KLATKA VII, 2007 r.

olej/ płótno, 35 x 25 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: BOŻENNA BISKUPSKA | KLATKA VII | olej | płótno | 2007 r.

cena wywoławcza: 6 800 zł
estymacja: 8 000 - 10 000



50 **BOŻENNA BISKUPSKA (1952)**

KLATKA VI, 2008 r.

olej/ płótno, 30 x 35 cm
sygnowany, opisany i datowany na odwrocie: BOŻENNA BISKUPSKA | KLATKA VI | olej | płótno | 2008 r. | 30 x 35

cena wywoławcza: 6 800 zł
estymacja: 8 000 - 10 000

51

ANNA SZPRYNGER (1982)

BEZ TYTUŁU, 2012 r.

akryl/płótno, 40 x 80 cm

sygnowany i datowany na odwrocie: ANNA SZPRYNGER (podkreślone) | 2012

cena wywoławcza: 8 000 zł ♣

estymacja: 10 000 - 12 000

cena sprzedaży: 9 500 zł





52 **OLGA WOLNIAK (1957)**

ORNAMENT, 2020 r.

olej/ płótno, 100 x 100 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: OLGA WOLNIAK | „ORNAMENT” | 2020 | OL/PŁ | 100 X 100 cm

cena wywoławcza: 7 000 zł
estymacja: 9 000 - 12 000
cena sprzedaży: 7 000 zł

KORNGOLD NA FRANCUSKIEJ (BIAŁY DOM), 2019 r.

akryl/płótno, 50 x 50 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: Korngold na Francuskiej (Biały dom) | Kiesner Maria | 2019

cena wywoławcza: 3 600 zł

estymacja: 4 000 - 5 000

Absolwentka Wydziału Malarstwa w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Dyplom uzyskała pod kierunkiem prof. Jarosława Modzelewskiego. W 2009 obroniła doktorat pod tytułem „Miasto przed burzą” na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W latach 2005 i 2007 stypendystka MKiDN. Od 2008 roku pracuje jako adiunkt w Kolegium Edukacji Artystycznej Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie, gdzie prowadzi zajęcia z przedmiotów: malarstwo oraz metodyka nauczania plastyki. W roku akademickim 2015-2016 pracowała jako asystent w pracowni Malarstwa i Rysunku prof. Andrzeja Bieńkowskiego i prof. Łukasza Korolkiewicza na Wydziale Wzornictwa warszawskiej ASP oraz prowadziła samodzielnie pracownię malarstwa w Katedrze Mody Wydziału Wzornictwa APS w Warszawie. W roku 2017 decyzją Rady Wydziału Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie uzyskała stopień doktora habilitowanego.

„Maluję architekturę i pejzaże miejskie. Przedstawiam obiekty realistycznie, ascetycznie i bez sztafażu, interesują mnie zapomniane relikty socmodernizmu i modernizmu”.

Prezentowany obraz przedstawia willę na Saskiej Kępie w Warszawie. „Zaprojektowany przez Lucjana Korngolda razem z Piotrem M. Łubieńskim dla Tadeusza Łepkowskiego dom jednorodzinny przy ul. Francuskiej 2 w Warszawie szeroko omawiała prasa fachowa. Dziś uznaje się go za jeden z czołowych przykładów polskiej odmiany stylu międzynarodowego lat 30., m.in. dzięki wyważonym proporcjom prostopadłościenną bryły. W indywidualnej, malarskiej interpretacji budynku Maria Kiesner uwypatniła najbardziej rzeźbiarski jego fragment: narożnik elewacji ogrodowej ze spiralą zewnętrznych schodów, wspinającą się ku balustradzie balkonu na pierwszym piętrze” (Artur Tanikowski, Maria Kiesner [w:] Gdynia - Tel Aviv [kat. wystawy], Muzeum Historii Żydów Polskich i Muzeum Miasta Gdyni, Warszawa - Gdynia 2019, s.267).



54 DOROTA KOZIERADZKA (1982)

RAF, 2009 r.

tempera żółtkowa/ płótno, 130 x 200 cm,
sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: Dorota Kozieradzka |
"RAF" | 130 x 200 cm | tempera żółtkowa na płótnie | 2009 R

cena wywoławcza: 8 000 zł
estymacja: 10 000 - 12 000

WYSTAWIANY:

- „In dark woods” Hang-ART7 edition 17. Polska, Hangar, Salzburg, 2011

Dorota Kozieradzka jest absolwentką Wydziału Malarstwa warszawskiej Akademii Sztuki Pięknych. Dyplom zrealizowała w 2007 roku pod kierunkiem prof. Jarosława Modzelewskiego, zaś aneks do dyplomu z fotografii pod kierunkiem prof. Grzegorza Kowalskiego. Artystka uprawia fotografię jako samodzielną dziedzinę sztuki, ale też jako jedno z wielu mediów, służących artystycznej wypowiedzi: „Choć najczęściej pracuję z obiektywem, mentalnie pozostaję malarką. Traktuję też fotografię jako narzędzie (podobnie jak instalację, performance, video, czy rysunek)”. Fotografia jest też źródłem refleksji o obrazowaniu zapośredniczonym: „Jak daleko leży prawda od fikcji? – zastanawia się artystka – Granicę tę swobodnie przesuwam. Czy to, co wyobrażone, przywiezione zza tej granicy, nie wygląda na prawdziwe? Czy obiektywne fakty przemienione w materię sztuki nie zostają przez nią zuniwersalizowane lub wręcz zmitologizowane?”. Obrazy Kozieradzkiej są grą z iluzją i „prawdą”. Jej hiperrealistyczne obrazy z cyklu „Zawieszenie lotów” czy „Pomniki” przedstawiają obiekty faktycznie istniejące. Malarka pieczołowicie odtwarza szczegóły ich wyglądu. Jednak nagromadzenie tychże, a niekiedy umieszczenie przedstawionych obiektów w okolicznościach im obcych, sprawia, że obraz ma niewiele wspólnego z renesansową ideą okna na rzeczywistość, a raczej nasuwa skojarzenie ze sztuczkami prestidigitatora. Malarstwo Kozieradzkiej jest przez to na wskroś współczesne – za pośrednictwem obrazów artystka zadaje filozoficzne pytania, podważa schematy percepcji/obrazowania, (re)interpretuje rzeczywistość.



55

YOLANTA NIKT (1961)

NIEZWYKŁA ZWYKŁOŚĆ, 2019 r.

olej/ płótno, 60 x 70 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: YOLANTA NIKT | MARTWA NATURKA "NIEZWYKŁA ZWYKŁOŚĆ" | 2019 | OLEJ
NA PŁÓTNIE | 60 x 70

cena wywoławcza: 2 800 zł

estymacja: 3 000 - 5 000

Studiowała malarstwo w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych we Wrocławiu (obecnie ASP). Dyplom uzyskała w pracowni prof. Józefa Hałasa w 1988 r. Artystka o swojej twórczości mówi: „Maluję wątki autobiograficzne, autoportrety z innymi malarzami, sukienki, lub tzw. „Martwe naturki”. Lubię też tworzyć kolaże na papierze. Czasem piszę wiersze... Długotrwale fascynuje mnie sztuka ludowa i prymitywna (malarstwo na szkło, rzeźba). Jest dla mnie inspiracją. Poszukuję w swoich pracach uproszczonego języka malarskiego. Znak... Barwy... Umieszczam na swoich płótnach też teksty, aby słowa mogły wskazywać na elementy nieobecne na obrazie np. kierunek wiatru... Przybieram pseudonim NIKT w 1987 roku, wysyłając obraz na Ogólnopolski Konkurs Uczelni Plastycznych „Pejzaż” ASP w Krakowie. Zdobywam tam nagrodę i zostaję na trwałe z tym pseudonimem. Mieszkam z malarzem i wokół pachnie terpentyną...”.

Prezentowany obraz zdradza powinowactwa z fowistycznymi martwymi naturami Matisse'a. Dalekie od realizmu zastosowanie koloru, „zawieszenie” przedmiotów w błękitnej, niezdefiniowanej przestrzeni, sprawia, że zwyczajne przedmioty postrzegamy jako „niezwykłą zwykłość”.



56 KATARZYNA LUBICZ ZALESKA (1955) ▲

PORTRET CISZY - RÓŻOWY KWIAT, 2015 r.

akryl/półtno, 120 x 100 cm

sygnowany p.d.: monogram KLZ

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: Katarzyna Lubicz Zaleska | 2015 | Portret ciszy | ' Różowy kwiat ' | akryl na płótnie | wskazówka montażowa

cena wywoławcza: 8 000 zł

estymacja: 16 000 - 18 000

Artystka ukończyła warszawską Akademię Sztuk Pięknych. Dyplom uzyskała w 1980 roku w pracowni prof. Henryka Tomaszewskiego. Zajmuje się malarstwem, rysunkiem i ilustracją. Jako ilustratorka współpracowała ze znanymi czasopismami i wydawnictwami. W 2004 laureatka nagrody Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek za ilustracje w konkursie na najlepszą książkę roku.

Obraz Katarzyny Lubicz mówi nam o tym, że natura nie przestaje inspirować artystów. Unaocznia również swego rodzaju napięcie między indywidualnym sposobem postrzegania, a konwencją artystyczną. Kiedy patrzymy na ogromny „portret” kwiatu, na myśl przychodzą fotograficzne powiększenia roślin Karla Blossfelda, które pozwoliły po raz pierwszy dokładnie przyjrzeć się różnym gatunkom, również tym pospolitym, a więc pozornie dobrze znanym. U Blossfelda wielokrotnie powiększony fragment rośliny, pokazany został na neutralnym tle, dzięki czemu fotograf wyeksponował kształty i faktury. Zdjęcia te mają jednak w sobie chłód obiektywizmu – są przecież fotograficznym dokumentem, służącym naukowej klasyfikacji. Z drugiej strony możemy odwołać się do obrazów Georgii O’Keeffe, przedstawiającej kwiaty w zbliżeniu, niekiedy fragmentarycznie, w sposób bardzo zmysłowy, często otwarcie erotyczny. Obrazy amerykańskiej modernistki dostarczają czystej przyjemności patrzenia. Sprzyjają też fantazjowaniu, odsyłając tym samym poza przedmiot obrazu. I pod tym względem Lubicz jest zdecydowanie bliższa O’Keeffe. Precyzyjnie odtworzony przez nią kwiat, został przeskalowany i wypełnia niemal całość kompozycji dużego formatu. Przyjęta przez artystkę optyka daje efekt niesamowitości, odrealnienia obiektu. Warto zauważyć, że David Hockney, tworzący w ostatnich latach wielkoformatowe pejzaże, niezmiennie powraca do konkluzji, że każdy obraz, również ten o tematyce tradycyjnej, jak martwa natura, pejzaż czy portret, jest niezmiennie refleksją o widzeniu.





57

ARIKA MADEYSKA (1928-2004)

AKT, 1949 r.

olej/tektura, 39 x 54 cm (w świetle passe-partout)
sygnowany i datowany na odwrocie dł.: A. MADEYSKA

cena wywoławcza: 4 500zł ♣
estymacja: 5 000 - 6 000



58

ARIKA MADEYSKA (1928-2004)

BEZ TYTUŁU

olej/płótno, 22 x 33 cm

cena wywoławcza: 1 300 zł ♣
estymacja: 1 800 - 2 500

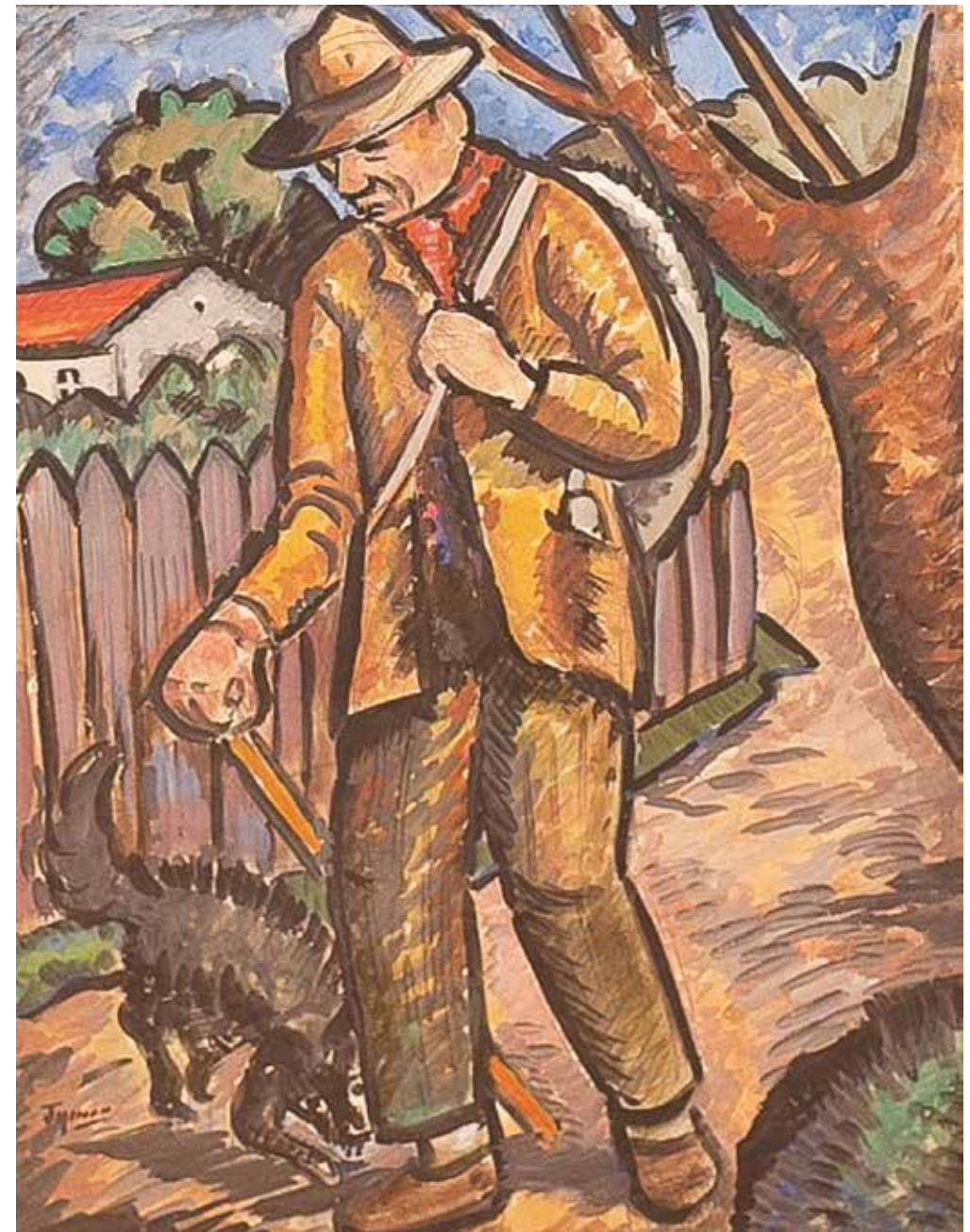


59 TYMON NIESIOŁOWSKI (1882 - 1965)

WĘDROWIEC

tempera, otówek/papier, 51 x 37 cm (w świetle passe-partout)
sygnowany l.d.: 'Tymon', na odwrocie szkic postaci

cena wywoławcza: 11 000 zł ♣
estymacja: 14 000 - 16 000



ZBIGNIEW PRONASZKO (1885 -1958)**ILUSTRACJA „BALLADY O SADOWNIKU” EMILA ZEGADŁOWICZA, lata 20. XX w**

tuśz, gwasz, akwarela, ołówek/papier, 34 x 25,5 cm

sygnowana p.d. oł.: Z. Pronaszko

po lewej, u dołu odręcznie atramentem: „- jabłoni się i gruszy, śliwi serce sadu/ wpatrzone w żrącość swoją-”/ „Ballada o sadowniku”

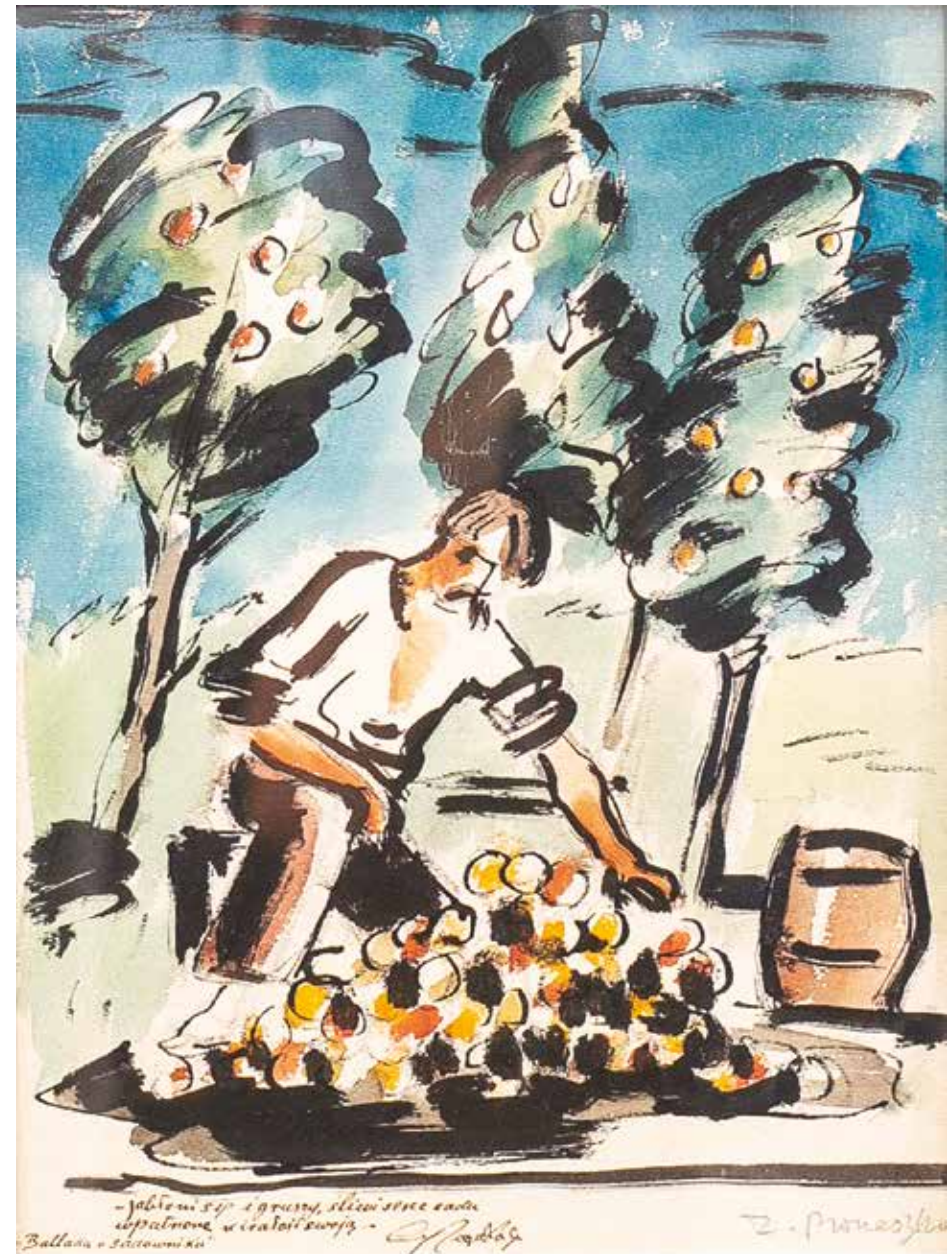
cena wywoławcza: 1 800 zł ♣

estymacja: 2 000 - 2 400

Zbigniew Pronaszko studiował malarstwo w latach 1906-1911 w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych pod kierunkiem Teodora Axentowicza i Jacka Malczewskiego. W 1917 roku został współzałożycielem awangardowej grupy Ekspresjoniści Polscy, której nazwę artyści zmienili w 1919 roku na Formiści. Około 1925 roku Pronaszko zbliżył się do estetyki koloryzmu. Zaczął stosować kontrastowe zestawienia barw, dzięki czemu jego malarstwo zyskało na intensywności. Prezentowany rysunek jest niepublikowaną wersją ilustracji „Ballady o sadowniku” Emila Zegadłowicza. Utwór został zamieszczony w książce „Powsinogi beskidzkie”, wydanej w 1923 roku. Edycja ilustrowana barwnymi drzeworytami autorstwa Pronaszki wyszła w 1929 roku. Akwarelowa kompozycja jest o wiele subtelniejsza od drzeworytu – techniką wykonania kojarzącego się ze sztuką ludową. Rysunek przyciąga świetlistością i lekkością barw. Przedstawienie znakomicie oddaje idylliczność sceny oraz atmosferę ballady, w której jest mowa o biblijnej proveniencji idei ogrodu:

„sadownictwo rzecz święta: – jak Ponbóg świat stworzył pierse se na ucieche ogródek założył – ano gotonki fajne –haj poro scęśliwa – chodźł se adam z ewą oględować dziwa”

([w:] Emila Zegadłowicza Dziesięć ballad o powsinogach beskidzkich z drzeworytami barwnymi Zbigniewa Pronaszki, Poznań: Towarzystwo Bibljofilów Polskich, 1929, s. 38)





61

JAN (DUBCZAK) RUBCZAK (1884 - 1942)

WIDOK Z BRAMY FLORIAŃSKIEJ W KRAKOWIE

olej/płótno, 54,5 x 65 cm

sygnowany p.d.: Rubczak, na odwrocie na krośnie pieczętki: ISKRA@KARMAŃSKI/KRAKÓW

cena wywoławcza: 18 000zł

estymacja: 25 000 - 35 000

Grafik i malarz, przedstawiciel postimpresjonizmu. W latach 1904-1911 studiował w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, m.in. u Józefa Pankiewicza, oraz w Akademii für Graphische Künste und Buchgewerbe w Lipsku i w Académie Colarossi w Paryżu. W 1917 roku założył w Paryżu własną szkołę grafiki. Rubczak powracał do motywów i kompozycji, interpretując je na nowo w medium malarskim, jak i w technikach graficznych. Przykładem tego jest przedstawienie Bramy Floriańskiej w Krakowie na prezentowanym obrazie oraz na litografiach. Powtórzenia i modyfikacje w ujęciu perspektywy, światłocienia i kolorystyki świadczą o postimpresjonistycznych poszukiwaniach Jana Rubczaka. Autor barwnych pejzaży Francji, skąpanych w ciepłym świetle południa, był też niezwykle wrażliwy na bogactwo i piękno rodzimego pejzażu, w tym także widoków historycznej architektury.





62 WIKTOR KORECKI (1890-1980)

KACZEŃCE, ok. 1935 r.

olej/ płótno naklejone na tekturę, 39,5 x 59,5 cm
sygnowany p.d.: WIKTOR KORECKI

cena wywoławcza: 7 000 zł ♣
estymacja: 9 000 - 10 000



63 STANISŁAW KAMOCKI (1875 - 1944)

SŁONECZNY DZIEŃ

olej/tektura, 35 x 49 cm
sygnowany p.d.: StKamocki,
opisany na odwrocie: „Słoneczny dzień” | litera K

cena wywoławcza: 10 000 zł
estymacja: 14 000 - 16 000



64 ZOFIA STRYJEŃSKA (1891 - 1976)

STRÓJ LUDOWY KRAKOWSKI - TABLICA NR 8, 1939 r.

pochoir ręcznie kolorowany gwaszem/papier, 50 x 39,4
sygnowany p.d.: Z.Stryjeńska, na odwrocie: COPYRIGHT BY C. SZWEDZICKI 1939

cena wywoławcza: 1 000zł ♣
estymacja: 1 400 - 2 000
cena sprzedaży: 1 000 zł

Zofia Stryjeńska jedna z najpopularniejszych artystek okresu międzywojennego, czołowa przedstawicielka stylu Art Deco w sztuce polskiej.

Praca pochodzi z teki: Polskie stroje ludowe. POLISH PEASANTS COSTUMES WITH INTRODUCTION AND NOTES BY Dr. THADEE SEWERYN, CURATOR OF ETHNOGRAPHICAL MUSEUM IN CRACOW. PUBLISHED BY C. SZWEDZICKI, NICE 1939. Wydana w nakładzie 400 egzemplarzy numerowanych i sygnowanych przez wydawcę, zawiera 40 grafik malowanych gwaszem i akwarelą. Plansze przedstawiają polskie stroje ludowe z terenów II Rzeczypospolitej. Kompozycje wykonane zostały w typowej dla stylu Art Deco technice pochoir - drukowane kontury, malowane ręcznie gwaszem i akwarelą przez szablon. Umożliwiła to otrzymanie serii wielu niemal identycznych egzemplarzy. Kompozycje Stryjeńskiej są niezwykle efektowne, pełne dynamizmu i barw.



65 ZOFIA STRYJEŃSKA (1891 - 1976)

STRÓJ LUDOWY Z ŁOWICZA, 1939 r.

pochoir ręcznie kolorowany gwaszem/papier, 49,x 36,7
sygnowany p.d.: Z.Stryjeńska, na odwrocie: COPYRIGHT BY C. SZWEDZICKI 1939

cena wywoławcza: 1 000zł ♣
estymacja: 1 400 - 2 000
cena sprzedaży: 1 800 zł



66 ZOFIA STRYJEŃSKA (1891 - 1976)

STRÓJ LUDOWY Z MAŁOPOLSKI , 1939 r.

pochoir ręcznie kolorowany gwaszem/papier, 49 x 36,7

sygnowany p.d.: Z.Stryjeńska, na odwrocie: COPYRIGHT BY C. SZWEDZICKI 1939

cena wywoławcza: 1 000zł ♣

estymacja: 1 400 - 2 000

cena sprzedaży: 2 000 zł

REGULAMIN AUKCJI

Definicje:

Organizator - „Antiqua et Moderna, Dom Aukcyjny i Galeria” z siedzibą w Warszawie, przy ul. Freta 19.

Obiekt - przedmiot o charakterze kolekcjonerskim lub dzieła sztuki przekazany Organizatorowi do sprzedaży przez komitentów bądź stanowiące własność Organizatora. Zgodnie z oświadczeniami powierzone obiekty stanowią ich własność, bądź też mają oni prawa do rozporządzania nimi, a ponadto nie są one objęte jakimkolwiek postępowaniem sądowym i skarbowym.

Estymacja - stanowi szacunkową wartość obiektu. Licytacja zakończona w przedziale estymacji lub powyżej jej górnej granicy jest transakcją ostateczną. Estymacja nie obejmuje żadnych opłat dodatkowych.

Aukcjoner - Przedstawiciel Organizatora prowadzący licytację.

Postąpienie - minimalna kwota o którą wzrasta cena przy licytacji. Tabela postąpień stanowi załącznik do niniejszego regulaminu.

Cena uzyskana - ostateczna cena ustalona po zakończeniu aukcji.

Cena wywoławcza - cena od której zaczyna się licytacja.

Cena gwarancyjna - poufna cena minimalna, poniżej której obiekt nie może być sprzedany. Cena ta zawarta jest pomiędzy ceną wywoławczą, a dolną granicą estymacji. Poszczególne obiekty mogą nie posiadać ceny gwarancyjnej. Obiekty te oznaczone są w katalogu symbolem ▲.

Transakcja warunkowa - W przypadku zakończenia licytacji poniżej ceny gwarancyjnej zawarta transakcja wiąże strony pod warunkiem zaakceptowania wylicytowanej kwoty przez właściciela obiektu. Nieuzyskanie takiej zgody w terminie 7 dni powoduje rozwiązanie transakcji.

Opłata organizacyjna - opłata doliczana do ceny uzyskanej w wysokości 18%. Opłata ta zawiera podatek VAT.

I POSTANOWIENIA OGÓLNE

1. Przystąpienie do licytacji oznacza akceptację przez klienta przepisów niniejszego regulaminu w całości.
2. Obiekty przeznaczone do sprzedaży w drodze aukcji podlegają weryfikacji pod względem autentyczności i stanu zachowania. Organizator, gwarantuje zgodność cech obiektów opisanych w katalogu i na stronach internetowych ze stanem faktycznym.
3. W trakcie aukcji Przedstawiciel Organizatora może prostować i uzupełniać opisy obiektów.
4. Organizator zastrzega sobie prawo do wycofania obiektów z aukcji bez podania przyczyn i nie ponosi z tego tytułu żadnej odpowiedzialności.
5. Organizator zastrzega sobie prawo uniemożliwienia uczestnictwa w aukcji bez podania przyczyn.
6. Organizator nie ponosi odpowiedzialności za ukryte wady fizyczne i prawne oferowanych obiektów.
7. Wszelkie reklamacje rozpatrywane będą zgodnie z przepisami prawa polskiego.
8. Muzea rejestrowane mają prawo pierwokupu zabytków bezpośrednio na aukcji za kwotę wylicytowaną powiększoną o opłatę aukcyjną zgodnie z ustawą o muzeach z dnia 21 listopada 1996 r. (Dz. U. z 1997 r., nr 5, poz. 24, ze zm.).

II AUKCJA

1. Aukcja jest prowadzona zgodnie z polskimi przepisami prawnymi przez Aukcjонера.
2. Aukcjoner ma prawo do dowolnego rozdzielania lub łączenia obiektów oraz do ich wycofania z licytacji bez podania przyczyn. Może także otwierać licytację obiektu działając w imieniu właściciela jak też sam składać kolejne oferty do poziomu ceny gwarancyjnej.
3. Do uczestnictwa w licytacji upoważniają tabliczki z numerami aukcyjnymi, które można otrzymać przystanowisku rejestracyjnym po wypełnieniu formularza udziału w aukcji. dokonujący rejestracji ma prawo poprosić o dokument potwierdzający tożsamość osoby rejestrowanej. Tabliczkę z numerem aukcyjnym należy zwrócić bezpośrednio po zakończeniu aukcji, a w przypadku zakupu odebrać potwierdzenie zawartych transakcji.
4. Osoby przystępujące do licytacji obowiązane są do wpłaty wadium. Wadium w wysokości 1000 zł upoważnia do dokonania zakupu w przedziale 10 000 – 20 000 zł. Osoby zamierzające licytować powyżej tej kwoty winny dokonać wpłaty wadium w wysokości 10% wartości planowanych zakupów.
5. Organizator może reprezentować klienta na podstawie „zlecenia licytacji” (formularz dostępny w katalogu, w siedzibie Organizatora oraz po zamówieniu pod adresem:

info@antykwarjat-antiqua.pl). W przypadku zlecenia licytacji z limitem, Organizator dokłada wszelkich starań, by zakupić obiekt w możliwie najniższej cenie. Na podstawie formularza możliwe jest także licytowanie przez telefon.

6. O wysokości postąpienia decyduje Aukcjoner. Zakończenie licytacji obiektu następuje w momencie uderzenia młotkiem przez Aukcjонера i jest równoznaczne z zawarciem umowy kupna – sprzedaży między Organizatorem a licytantem, który zaoferował najwyższą kwotę. W razie zaistnienia sporu w trakcie licytacji Aukcjoner rozstrzyga spór lub ponownie przeprowadza licytację obiektu.
7. W przypadku licytacji obiektu posiadającego cenę gwarancyjną jeżeli w trakcie licytacji obiekt nie osiągnie tej ceny zakończenie licytacji skutkuje zawarciem transakcji warunkowej, co ogłasza aukcjoner po zakończeniu licytacji.
8. Do kwoty wylicytowanej, która jest zarazem Ceną Uzyskaną Organizator dolicza Opłatę Organizacyjną oraz opłatę wynikającą z prawa twórcy i jego spadkobierców do otrzymania wynagrodzenia na podstawie Ustawy z dnia 4 lutego 1994 o prawie autorskim i prawach pokrewnych (droit de suite). Opłata wyliczana będzie na podstawie Ceny Uzyskanej, według poniższej tabeli:

0 - 50 000 euro	5,00%
50 000,01 - 200 000 euro	3,00%
200 000,01 - 350 000 euro	1,00%
350 000,01 - 500 000 euro	0,50%
powyżej 500 000 euro	0,25% nie więcej niż 12 500 euro

Kurs euro wg notowania NBP z daty aukcji lub z ostatniego dnia roboczego poprzedzającego aukcję.

Obiekty podlegające opłacie droit de suite oznaczone są znakiem ♣.

9. Organizator wystawia faktury VAT marża

10. Kupujący jest zobowiązany do zapłaty należności za wylicytowane obiekty w terminie 14 dni od dnia aukcji. Organizator będzie uprawniony do naliczenia odsetek ustawowych za okres opóźnienia w zapłacie. Wszystkie transakcje zawierane są w polskich złotych.
11. W razie opóźnienia nabywcy w zapłacie, Organizator po bezskutecznym upływie dodatkowo wyznaczonego terminu na zapłatę, może odstąpić od umowy z nabywcą.
12. Własność wylicytowanego obiektu przechodzi na nabywcę z chwilą zapłaty pełnej ceny powiększonej o opłatę aukcyjną.

III ODBIÓR OBIEKTÓW

1. Obiekty wylicytowane i zapłacone powinny być odebrane w ciągu 14 dni od daty zakończenia aukcji. Dalsze przechowywanie wylicytowanych obiektów jest możliwe po uzgodnieniu warunków z Organizatorem.
2. Odbioru obiektów można dokonać osobiście w siedzibie Organizatora w godzinach pracy firmy.
3. Obiekty wylicytowane i zapłacone mogą być wystane na koszt odbiorcy pocztą kurierską, zgodnie z jego instrukcją i po uzgodnieniu warunków Organizatorem. Organizator może odmówić wysyłki, jeżeli istnieje ryzyko uszkodzenia obiektu podczas transportu.
4. Organizator może zapakować obiekty do wysyłki po ustaleniu warunków z właścicielem i opłaceniu kosztów pakowania. Organizator nie ponosi odpowiedzialności za uszkodzenia obiektu w trakcie transportu.

TABELA POSTĄPIEŃ

cena postąpienie

0 – 5 000 - 200

5 000 – 10 000 - 500

10 000 – 50 000 - 2 000

50 000 – 100 000 - 5 000

100 000 – 300 000 - 10 000

300 000 – 500 000 - 20 000

powyżej 500 000 wg uznania Aukcjонера z uwzględnieniem sugestii Licytantów.

ING BANK ŚLĄSKI

60 1050 1054 1000 0090 6192 1608

W tytule prosimy wpisać nazwę aukcji, datę aukcji oraz numer obiektu.



ul. Freta 19, 00-227 Warszawa

tel.: + 48 22 831 54 72

e-mail: art@aetm.pl

AUKCJA DZIEŁ SZTUKI

5 grudnia 2020

Opracowanie katalogu:

Mira Rupocińska

Opracowanie graficzne:

Tomek Rupociński, Agnieszka Rupocińska

Zdjęcia do katalogu:

Tomek Rupociński

Dariusz Mysłowski

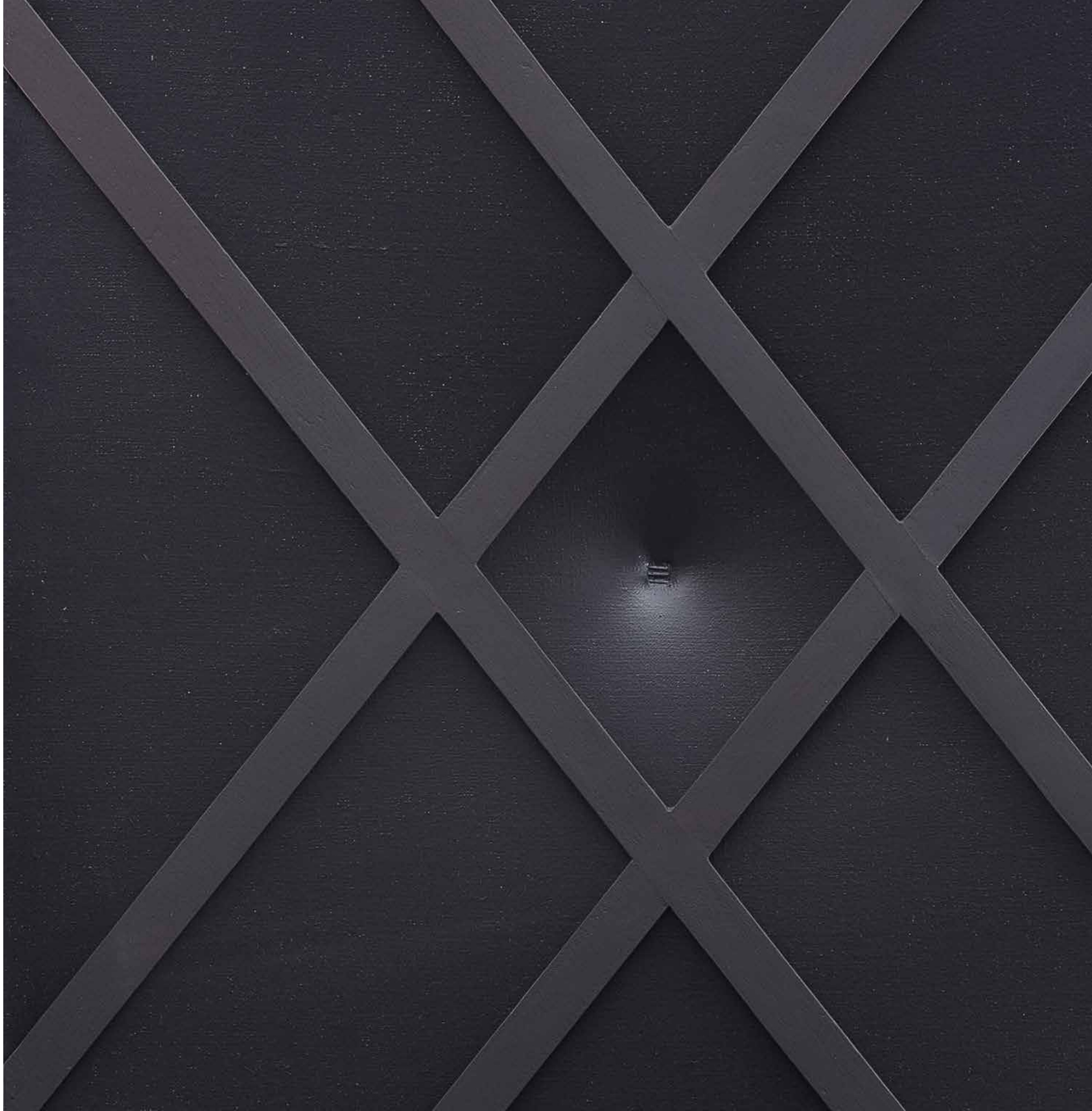
Konsultacje konserwatorskie:

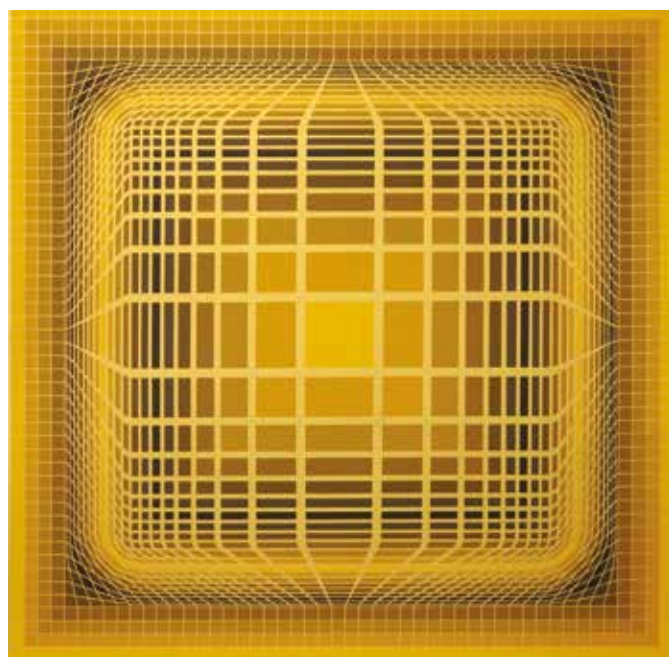
Renata Lisowska

Agata Lipińska

Za konsultacje dziękujemy:

Klementynie Bocheńskiej





et ANTIQUA
MODERNA